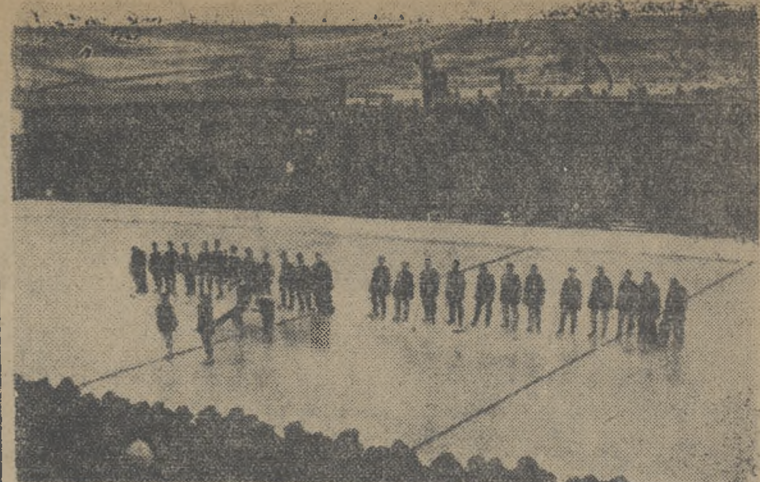
DZIŚ 6 STRON

SPORT

Nr. 8 — (192) Katowice-Kraków, 30 stycznia 1947 r. Cena 8 zł.



SKŁAD REPR. POLSKI DO PRAGI

— Poziom naszego hokeja jest obecnie gorszy niż przedwojna

-- Losowanie wypadło dla nas pomyślnie

RUMUNIĘ powinnismy pokonac

Wywiad z kpt. PZHL. W. Kucharem

Katowice. Z powodu tego, że różne dzienniki podają różne nazwiska naszych hokeistów którzy mają jechać na trening do Budziejowic, a potym reprezentować barwy polskie na mistrzostwach świata w Pradze korespondent Sportu postanowił uzyskać wywiad z najbardziej kompetentną w tych sprawach osobą, a mianowicie z kapitanem sportowym PZHL Wacławem Kucharem.

Najlepszego i najwszechstronniejszego sportowca jakiego dotychczas wydała Polska zastaniemy w lokalu klubu sportowego Polonia w Bytomiu, którego jest on honorowym członkiem. Po przywitaniu się i przedstawieniu celu wizyty pytam odrazu:

— Jak wygląda panie Wacku ostateczny skład naszej drużyny hokejowej, która udaje się do Czechosłowacji?

— Charakterystyczną jest rzeczą że „niektórzy" dziennikarze są lepiej poinformowani o składzie naszej drużyny ode mnie — mówi nasz rozmówca, — robiąc aluzje do tego co piszą rozmaite dzienniki a nawet pisma sportowe. — **Ostatecznie wyznaczyłem definitywnie nast. zawodników:** MAKUTYNOWICZ. MACIEJKO, KASPRZYCKI, SOKOŁOWSKI, PALUS, JASIŃSKI. CZORYCH. SKARŻYŃSKI, WOŁKOWSKI MARCHEWCZYK, KOLASA. DOLEWSKI. BOGDOL, BROMMER MASEŁKO, ZIAJA, PETER.

— A którzy z nich będą grać w reprezentacji na mistrzostwach w Pradze.

— Jeśli chodzi o to pytanie, to dzisiaj wiem napewno, **że duet obronny tworzyć będą Kasprzycki i Sokołowski**, są oni bowiem w obecnej chwili najlepszymi w Polsce. **Inne formacje zdecydowałem się ustalić dopiero po treningu w Budziejowicach.** Klasa wszystkich pozostałych zawodników jest mniejwięcej równa, jakkolwiek na podstawie własnych spostrzeżeń uważam **Palusa. Jasińskiego, Wołkowskiego i Marchewczyka**, za najlepszych **i wyżej wymienieni także wg. wszelkiego prawdopodobieństwa będą reprez. nasze barwy;** Dwaj pierwsi w pierwszym ataku, drudzy, znów w drugim ataku. **Ale zastrzegam się, że decyzja ta może jeszcze ulec zmianie.** Będę z chłopcami przez cały czas w Budziejowicach i po dwutygodniowym solidnym treningu dopiero zorientuję się, kto z najlepszych jest naprawdę najlepszy.

— Jaki uważa pan, jest obecny poziom naszego hokeja?

— Bez dwu zdań gramy gorzej niż przed wojną; technika jazdy i krążka nie jest może gorsza, niż przed tym, ale gorzej jest z kondycją i szybkością. A już całkiem źle z taktyką.

— Nowe przepisy spowodowały, że nasi zawodnicy grają chadtycznie i źle się ustawiają. W ogóle dużo i to b. dużo jest bałaganu na lodowisku. Jedni bowiem grają starym systemem, a drudzy starają się grać nowym. Dopiero w Budziejowicach pod okiem dobrego czeskiego trenera nasi chłopcy dużo skorzystają; Przede wszystkim jeśli chodzi o stronę taktyczną i cała drużyna skoordynuje grę w jakąś jedną całość. **W Budziejowicach zapoznamy się właściwie dopiero z tym nowoczesnym hokejem.**

Uważam że dobrze się stało że tam jedziemy.

Ponieważ wyznaczyłem zawodników z różnych klubów na wyjazd do Budziejowic i Pragi jest rzeczą pewną że po powrocie do kraju będą oni uczyć swych kolegów tak że w roku przyszłym poziom polskiego hokeja znacznie się podniesie.

— A jak ocenia pan nasze szanse w Pradze?

— Losowanie, jeśli ono było ostateczne jest dla nas pomyślne. Z **Rumunią powinniśmy wygrać.** Jestem pewien, że wszyscy z naszych wydadzą z siebie wszystko. Pokładam duże nadzieje w treningu. Systematyczny trening jednak robi swoje.

Na tym kończymy wywiad z kapitanem Wackiem Kucharem i podzielamy jego zdanie, że trening da dużo, a nasi chłopcy wszystko z siebie wydadzą, aby w Pradze wyjść jak najlepiej.

Dziękując za udzielone informacje, żegnamy się z p. Kucharem życząc, aby przy pierwszej po wojnie międzynarodowej próbie naszych hokeistów miał szczęśliwą rękę.

Edward Davis.

W DAVOS: Polska 2-ga w narciarstwie w skokach: SAMEK M. 4-ty DZIEDZIC — 5-ty

Davos. Jak już podawaliśmy w naszym wydaniu poniedziałkowym konkurs skoków otwartych na akademickich mitrzostwach świata w Davos, zakończył się zwycięstwem Austriaka Dellekartha.

Obecnie otrzymaliśmy dalsze szczegóły tej konkurencji: A oto one:

W pierwszej 5-tce zwycięzców znaleźli się również i dwaj narciarze polscy, a mianowicie **Mieczysław Samek**, który zajął 4-te miejsce i Stefan Dziedzic, który zajął 5-te miejsce.

Konkurs odbył się na słynnej skoczni „Bolgenschansen" na której Sigmunt Ruud w swoim czasie uzyskał 81 mtr.

Delegat PUWF **mjr. Noskiewicz** nadesłał telegram do Wojew. Urz. WF i PW w Katowicach zawiadomienie że w czwartek ekspedycja polska wraca do kraju. Dwu uczestników ekspedycji (nazwiska nieznane) złamało sobie nogi. Mjr. Noskiewicz prosi o przygotowanie dla nich samochodu celem odwiezienia ich do domu.

Ostateczne wyniki konkursu skoków przedstawiają się następująco:

1) Walter Dellekarth (Austria) skoki: 60, 68, 64 — pkt. 336,7;

2) Pennti Taavitasainen (Finlandia) skoki: 56, 59, 61, — pkt. 304;

3) Karl Martisch (Austria) 55, 58, 63, — pkt. 301,6

4) Samek Mieczysław (Polska) 56, 58, 61 — pkt. 294;

5) Stefan Dziedzic (Polska) 53, 54, 58 — pkt. 282,2;

6) Hans Schulthess (Szwajcaria) pkt. 285,4.

W ogólnej klasyfikacji narciarskiej Austria zajęła pierwsze miejscen, mając 56 pkt.

2) Polska 40 pkt.

3) Szwajcaria 34 pkt.

4) Finlandia, Czechosłowacja i Włochy.

2 REMISY K.T.H. NA ŚLĄSKU

SIŁA GISZOWIEC — KTH 4:4 (1:1, 1:1, 2:2).

Giszowiec. W ub. wtorek hokeiści Krynickiego Towarzystwa Hokejowego rozegrali czwarty swój mecz na Śląsku w Giszowcu z miejscową Siłą.

Po dwóch porażkach z Siemianowiczanką (4:7 i 2:4) oraz wyniku remisowym z drugą reprezentacją Śląska (2:2) KTH zremisowało z Siłą 4:4 (1:1, 1:1, 2:2).

Bramki dla Siły zdobyli: Twardzik, Oleś, Gburek II i Gansiniec, dla KTH Burda i Czorich.

W niedzielę gościła w Giszowcu drużyna hokejowa Odry Opole, któ ra grając z Siłą przegrała w dwucyfrowym stosunku 18:2 (7:0, 7:2, 4:0).

W niedzielę Siła gra z Piastem Cieszyn w Cieszynie: we środę odbędzie się spotkanie rewanżowe tych drużyn w Giszowcu.

6. II. Siła grać będzie z Pomorzaninem Toruń, który w pierwszych dniach lutego przyjeżdża na Śląsk, celem rozegrania kilku spotkań z czołowymi drużynami Śl. OZHL.

KTH — KOMBINOWANY TEAM BAILDON — SIEMIANOWICZANKA 2:2 (2:0, 0:2, 0:0).

Katowice. W poniedziałek odbył się mecz hokejowy między drużyną Krynickiego Towarzystwa Hokejowego a teamem złożonym z graczy Baildonu — Siemianowiczanki.

Gra była niециekawa i nie stała na zbyt wysokim poziomie. Hokeiści Siemianowiczanki a szczególnie **Skarżyński II** wykazali zmęczenie szeregiem rozegranych ostatnio spotkań. W pierwszej tercji bramki dla KTH zdobyli: Burda i Czorisz a dla teamu Wadowski. — Widzów ponad 2 tysiące.

LEGIA ODWOŁUJE MECZ

POLSKA-WĘGRY W SZERMIERCE

CO BĘDZIE JAK PRZYJADĄ WĘGRZY?

Warszawa. Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz szermierczy repr. Polski z Węgrami, nie dojdzie niestety do skutku.

W sobotę WKS Legia, która imprezę powyższą miała organizować przysłała do PZS w Katowicach depeszę o następującej treści: „Odwołać przyjazd Węgrów — ekspedycja z Paryża jeszcze nie wróciła nowy termin w lutym".

Tak z Warszawy jak i z Katowic wysłano telegramy do Budapesztu odwołujące przyjazd Węgrów. O ile depesze nie przyjdą na czas, to Węgrzy prawdopodobnie do Polski przyjadą dziś rano t. j. we czwartek.

Na marginesie całej tej sprawy należało by wyrazić zdziwienie dlaczego **PZS postępował tak niekonsekwentnie** i w obliczu poważnego spotkania sam stworzył trudności, które spowodowały, że poważna impreza międzypaństwowa musi być w ostatniej chwili odwołana.

Nieobecność w kraju członków PZS-u dr. Pappe, dr. Nawrockiego i Fridricha a więc ludzi, którzy wszystkie niemal sprawy związku trzymają w swoich rękach w obliczu zakontraktowanego meczu międzypaństwowego wydaje się conajmniej lekceważeniem przez nich swoich obowiązków.

Z KANDYDATÓW p. REYMANA TYLKO GRACZA i PARPANA

WYSYŁA PZPN. DO AMSTERDAMU

Warszawa. Kapitan sportowy PZPN płk. Reyman na polecenie PZPN podał nazwiska graczy, którzy kandydowaliby ew. na reprezentantów Europy. Byli to: Gracz, Parpan, Nowak i Barwiński.

PZPN postanowił do FiFa przesłać kandydatury Gracza i Parpana.



CHELSEA i WOLVEHAMPTON

WYELIMINOWANE Z ROZGRYWEK PUCHAR.

Londyn. W środę odbyły się powtórzenia spotkań pucharowych, które w sobotę przyniosły wyniki remisowe. Mimo fatalnej pogody spotkania te wywołały wielkie zainteresowanie i każdy mecz oglądało około 40,000 widzów.

Sensacje stanowiło wyeliminowanie leadera tabeli I ligi drużyny Wolverhampton przez Sheffild United.

Zeszłoroczny zdobywca pucharu **Derby County** zdołał się przedostać do dalszej rundy po szczęśliwym zwycięstwie nad **Chelsea**, w której bramce naskutek kontuzji w 20 min. bramkarza Granta zagrał lewoskrzydłowy Broon. Broon. spisywał się doskonale i bronił w najgroźniejszych sytuacjach. Grant zagrał na lewym skrzydle i spisywał się trochę gorzej odbijając często piłkę rękami, za co sędzia dyktował rzuty wolne w kierunku bramki Chelsea. **Decydująca o zwycięstwie w tym meczu bramka padła dopiero po przedłużeniu normalnego meczu.** W ciągu 90 min. żadna z drużyn nie potrafiła strzelić bramki. (środkowy napastnik Chelsea Lawton strzelił wprawdzie w 70 min. bramkę, ale sędzia jej nie uznał).

Wyniki poszcz. spotkań przedstawiały się nast.:

Derby County — Chelsea 1:0, Manchester City — Bolton Wanderers 1:0, Sheffield United — Wolverhampton 2:0, Stocke City — Chester 3:2.

O mistrzostwo I Ligi:

Everton — Liverpool 2:0, Huddersfield — Portsmouth 1:2, Midlesbrough — Preston North End 1:0.

Patrz STR. 6

POLSKA ZGŁOSZONA DO V MISTRZOSTW EUROPY W KOSZYKÓWCE

Kraków. Zarząd PZPR podaje do wiadomości, że zgłosił polską drużynę reprezentacyjną do V Mistrzostw Europy w piłce koszykowej męskiej które odbędą się w Pradze od 26 kwietnia do 3 maja 1947 r.

NIEDZIELA, 2 LUTEGO, GODZ. 12: FINAŁ HOKEJOWY O MISTRZOSTWO POLSKI W KRAKOWIE: CRACOVIA — WISŁA

Kraków. Finałowe spotkanie o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie na rok 1947: Cracovia — Wisła wyznaczone zostało **na niedzielę, 2 lutego, godzinę 12 w południe na stadionie zimowym KS Cracovia.**

Zbędne jest dodawać, że zgromadzi ono rekordową liczbę widzów. Walka będzie napewno bardzo gorąca.

PAILS—MISTRZEM TENISOWYM AUSTRALII.

Sydney. W Sydney odbyły się mistrzostwa tenisowe Australii w grze pojedynczej mężczyzn.

W spotkaniu finałowym Dinny Pails pokonał pierwszą rakietę Australii — Johna Bromwicha w 5-ciu setach 4:6, 6:4, 3:6, 7:5, 8:6.

Mecz trwał ponad 2 i pół godziny i do ostatniej chwili nie było wiadomo kto zostanie zwycięzcą.

WIEDEŃ — BRATYSŁAWA 9:4 (1:0, 1:2, 4:2)

Bratysława. Międzymiastowy mecz Wiedeń — Bratysława zakończył się wysokim zwycięstwem hokeistów Austriaków.

WIEDEŃ — BRATYSŁAWA 4:3 (3:0, 1:2, 0:1)

Bratysława. Rewanżowe spotkanie pomiędzy Wiedniem i Bratysławą zakończyło się ponownym zwycięstwem Wiedeńczyków, dla których bramki zdobyli: Nowak, Wurmbrand. Zehetmeyer i Feixstrit Dla Bratysławy: Maleczek, Reiman i Horski.

AMERYKANIE REMISUJĄ W PARYŻU

Paryż. Amerykańska drużyna hokejowa, która po rozegraniu szeregu spotkań w Anglii, bawi obecnie we Francji, rozegrała pierwsze spotkanie w Paryżu z Racing Club de France.

Francuzi wystąpili wzmocnieni przez 5-ciu Kanadyjczyków i osiągnęli z Amerykanami wynik remisowy 4:4 (2:0, 2:2, 0:2).

Patrz STR. 6

Zdjęcia nasze przedstawiają: Czesi dokonali w Brnie otwarcia 5-tego sztucznego lodowiska (zdjęcie u góry) 2 najlepszy skoczek i narciarz Szwajcarii Haus Zubriken. 3) Amerykanie odbierają od Australijczyków puchar Davisa.

ZGALERII MISTRZÓW PIĘŚCI

MAX BAER NAJWIĘKSZY CLOWN WŚRÓD BOKSERÓW

i NAJWIĘKSZY BOKSER WSRÓD CLOWNÓW

W galerii bokserskich mistrzów świata, których reprezentujemy naszym czytelnikom odrębne miejsce zajmuje Max Baer, pogromca Carnery i champion ciężkiej wagi, **człowiek, który był dziwną mieszaniną sportowca, błazna, clowna-cyrkowego, aktora i nade wszystko bon vivanta.**

POGROMCA KOBIET

Anthony Williamson pisze o ekstrawagancjach Baera który u szczytu słowy miał trzy szesnastocylindrowe Cadillaki 50 wspaniałych garniturów i 400 jedwabnych, ręcznie robionych krawatów. Szalał wtedy po całych nocach po Broadwayu w oświetlonej różowymi lampkami, limuzynie i z szoferem w oficerskim mundurze kozackim, **a gazety codziennie przynosiły sprawozdania z licznych rozpraw sądowych na których zawiedzione w swych nadziejach „bogdanki" jego serca, skarżyły Maxa o złamanie obietnicy małżeństwa.**

Nic dziwnego, że w ciągu 8 lat Baer przepuścił ni mniej ni więcej tylko 400.000 dol.

Dzisiaj Max już jest innym. Zadowala się 800 dolarami na miesiąc. Ten żelazny fundusz zaoszczędził sobie w dniach „górnych i chmurnych", dając dowód, że nie był takim wariatem, za jakiego go powszechnie uważano. **Powiedział też kiedyś w chwili szczerości Williamsonowi, że napisze książkę o tym, jak należy brać się za bary z życiem i że będzie to bardzo mądra książka.**

Baer był zupełnie do rzeczy chłopcem o ile nie trzymały się go dowcipy w rodzaju wkładania palącej się zapałki do mankietów u spodni znajomego i o ile... nie przeszła mu przez drogę blondynka. Wtedy hołdował zasadzie, co na placu to nieprzyjaciel. Potrafił przy tym dobrze bawić towarzystwo i z występów przed mikrofonem i w kabaretach zebrał na pewno więcej forsy, niż na ringu. Był ulubieńcem dziennikarzy, którym przez swe ekstrawagancje dostarczał pola do „pisemnych" popisów.

Ale błażeństwa Maxa Baera zwłaszcza komedię, jakie odgrywał na ringu przed meczem miały większe i głębsze znaczenie.

HYPNOTYZUJE CARNERĘ

Baer zdawał sobie sprawę, że jego wiadomości z dziedziny taktyki bokserskiej zmieściłyby się na odwrotnej stronie znaczka pocztowego. Dlatego posługiwał się grymasami, minami i dowcipami, jako bronią psychologiczną, tak jak inni używają strategii i techniki.

Psychologiczny efekt takiej pantominy był ogromny, jeżeli chodziło o nerwowego, pozbawionego intuicji przeciwnika.

Weźmy Primo Carnerę.

Baer wyszedłszy na ring przed decydującym spotkaniem zaczął wydymać pierś, naprężać muskuły i puszyć się jak paw. Publiczność ryczała ze śmiechu, a włoski olbrzym patrzył w osłupieniu, jak Baer żartuje z sędzią, dziennikarzami, posyła całusy przystojniejszym kobietom na sali itp.

Carnera, który w gruncie rzeczy pozostał włoskim drwalem, był już przed meczem zahypnotyzowany. Kręcił się nerwowo i niespokojnie. A w połowie spotkania nie wiedział sam, co ma robić. Baer potrafił n. p. przewracać komicznie gałkami oczu, udając przestrach, gdy Carnera atakował by nagle w sekundzie zmienić wyraz twarzy i z dzikim okrzykiem rzucać się na Włocha.

Te tricki niewątpliwie wpłynęły na przebieg walki.

Baer posyłał „człowieka-górę" trzynaście razy na deski w tej walce, a gdy uparty Włoch podnosił się, wzdychał dramatycznie: „Wybacz, jestem dzisiaj w złej formie".

FARSA NA RINGU

Tę sama taktykę powtórzył Maxie wobec Ben Foorda w Harringay. Do meczu przygotował sie wyjątkowo starannie, bo jego reputację poważnie nadszarpnęła porażka z **Tomy Farrem**, który nic sobie nie robił z Maxa i walił go jak kilofem lewą pięścią. Z Foordem poszło inaczej. Po przygotowaniu „psychicznym" Baer zabrał się naprawdę do roboty i przeplatając walkę grymasami i trickami wygrał ją w pięknym stylu.

Południowo-Afrykański przeciwnik prawie że płakał na ringu, gdy Baer po serii morderczych lewych i prawych cofnął sie o krok i podparłszy się pod boki, ze współczuciem kiwał głową. Albo też Baer zaczynał ryczeć, jak wódz kannibalów na widok ofiary i rąbnawszy Foorda prawą w głowę, powtarzał zaraz po tym zupełnie lekki cios.

Mecz przemienił się w farsę, gdy Foord, nie wiedząc, jak ma reagować zaczął pokazywać Maxowi język i końcowe rundy nie miały z boksem wiele wspólnego.

CIOS, KTOBY ZABIJAŁ

Takim był zwykle Max Baer — o wiele większym stopniu clownem niż „killerem".

Rzadko, tylko, gdy musiał walczyć na serio wskazywał naprawdę błyskotliwe uderzenia. Jego wielką szansę może największą stawiało uderzenie prawą pięścią; cios miażdżący, który Baer wyćwiczył sobie jeszcze przed bokserskim startem, gdy jako rębacz w rzeźni chicagowskiej jednym uderzeniem topora „rozkładał" czworonożne ofiary.

Ciosu tego używał Baer nader rzadko, może dlatego, iż właśnie takim uderzeniem prawą powalił na deski biednego **Frankie Campbella**, który zmarł w kilnaście minut po walce. A Baer nie chciał zabijać przeciwników. Wolał ich hypnotyzować. Pozostawił po sobie nie najgorsze wspomnienia, wesołego i lekkomyślnego chłopca.

Teraz siedzi spokojnie w domu pod pantoflem jasnowłosej (blondynki!) żony i pisze książkę o praktycznym „savoir vivre". Jest w gruncie rzeczy szczęśliwy i spokojny. Wyszumiał się!

HOKEJ NA ŚLĄSKU

BBTS BIELSKO — POLONIA, BYTOM 3:1 (0:0, 3:0, 0:1)

Bielsko (R) Hokeiści Polonii bytomskiej ulegli w ub. niedzielę młodym, walczącym z wielką ambicją hokeistom BBTS.

Bramki zdobyli dla miejscowych: Stańco 2 i Marzec 1. Honorowy punkt dla gości uzyskał Masełko.

Zawody prowadzi nienagannie Riet. Widzów mimo przenikliwego zimna 1000.

KKS MYSŁOWICE — BAILDON KATOWICE 4:3 (2:0, 1:1, 1:0)

Mysłowice W poniedziałek odbył się w Mysłowicach mecz hokejowy w którym drużyna wicemistrza Śląska po ciekawej grze pokonała poprawiający się z meczu na mecz Baildon. **Bramki dla KKS-u** strzelili Wojak 3 i Januszewicz 1.

KKS MYSŁOWICE — AKS WYRY 12:5 (4:3, 3:1, 5:1)

Mysłowice. Doskonale dysponowany pierwszy atak KKS-u z Wojakiem i Januszewiczem na czele dał w tym meczu prawdziwy koncert gry. Wyry mimo ambitnej musiały uznać wyższość przeciwnika szczególnie w trzeciej tercji w której KKS uzyskał 5 bramek mając dużą przewagę.

MECZ Z POZNANIEM PRZEGRAŁ PŁYWAKOM ŚLĄSKA ...PRACOWNIK NASZEJ REDAKCJI

Poznań. (tel.) W ub. niedzielę jak wiadomo odbył się w Poznaniu z okazji Walnego Zebrania PZP międzyokręgowy mecz pływacki Poznań — Śląsk. Na skutek zatopienia kabla telefonicznego nie mogliśmy podać wyników tego spotkania.

Z Warszawy otrzymaliśmy suchy wynik, który w dodatku odbierający telefon pracownik naszej redakcji zniekształcił i w rezultacie wyszło, że mecz wygrali poznaniacy.

W rzeczywistości Śląsk odniósł zwycięstwo w stosunku 98:82.

Na trzynaście rozegranych konkurencji **9 zakończyło się zwycięstwem pływaków Śląska a 4 Poznania** (w sztafecie 5x50 mtr panów wygrał Śląsk ale został zdyskwalikowany).

Najlepszy wynik dnia uzyskał Ramola Śląsk w biegu na 100 mtr. stylem dowolnym: 1,05.8

Na uwagę zasługuje również rezultat Wąsa na 100 mtr. stylem grzbietowym 1,18,7 min.

Największą niespodzianka meczu była porażka Jareckiego na 100 mtr. stylem klasycznym. Konkurencję tę wygrał Zmidziński (Pzn) w czasie 1,24,4.

W meczu piłki wodnej Śląsk pokonał Poznań 7:4.

* **Największą niespodzianką** zawodów była **porażka Jareckiego i zwycięstwo sztafety śląskiej** 4x100 metrów stylem klasycznym dla mężczyzn. Przeciętny czas każdego zawodnika w tej konkurencji: 1 25,4 min.

* **Najlepsze wyniki w tym sezonie zimowym uzyskały zawodniczki Hulokówna** na 100 m. st. klasycznym i Madejówna na 100 metrów stylem dowolnym.

* Wynik na tabeli 10 najlepszych w tym sezonie zimowym poprawili w meczu Śląsk — Poznań: Ratajczyk i Langer na **100 na wznak**, Hulokówna na **100 m. klas.**, Ramola, Nogaj, Madejówna, Achtelikówna na **100 m. dow.**, Szlagiewiczówna i Kokotówna na **100 m. na wznak** oraz Szołtysek, Żmudziński i Krauze w stylu klasycznym.

* **Sztafetę śląską 5x50 m. st. dow. nie „spalił" Dzień**, jak podają pisma poznańskie, **tylko Nogaj.** Martwił się on tylko o tyle, że w chwili ogłaszania dyskwalifikacji sztafety publiczność poznańska biła brawo. Falstart tego przyniósł najwyżej 5 cm. plusu ślązakom, a sztafeta nie wygrała z różnicą 8 metrów.

* Wśród zawodników Poznania brak było na starcie Taedlinga i Małeckiego, czym też pewne czasopismo poznańskie usprawiedliwia porażkę gospodarzy. Przy większym objektywiźmie z ołówkiem w ręku licząc, wyliczyliby oni, że start tych zawodników nie wpłynąłby pod żadnym warunkiem na zmianę punktacji, chociaż by tylko o jeden punkt.



Repr. hokejowa Szwajcarii w karykaturze.

NA KOGO STAWIA WARSZAWA

OLBRZYMIE ZAINTERESOWANIE MECZEM POLSKA — CZECHOSLOWACJA

ZAKŁADY SIĘGAJĄ DZIESIĄTEK TYSIĘCY ZŁOTYCH

Warszawa. Poraz pierwszy po wojnie będzie stolica terenem międzypaństwowego spotkania bokserskiego. Na hali toru wyścigowego na Służewcu odbędzie się jak wiadomo w nadchodzącą niedzielę mecz z Czechosłowacją. **Spotkanie wzbudziło w stolicy wielkie zainteresowanie; bilety oddane do przedsprzedaży zostały w ciągu jednego dnia niemal całkowicie wykupione.** Organizatorzy obliczyli że na hali powinno się zmieścić 11.500 widzów, ale fachowcy twierdzą, że i 15.000 nie będzie ostatnią cyfrą wyrażającą ilość oglądających zmagania naszych chłopców z Czechami.

Jak to zawsze przed wielką imprezą sportową bywa mówi się o niej w tramwajach troylebusach przechodząc przez ulicę można usłyszeć urywki zdań, które świadczą, **że tematem rozmów są nasze szanse w tym meczu.**

Warszawiacy nie mają jakoś prz konania do Bazarnika i w oblicze niach swoich nie biorą pod uwag możliwości zdobycia przez nas pu któw w tej wadze. Grzywocz jes uważany za pewnego niemal zwy cięzcę i zdania pod tym względen nie są absolutnie podzielone. W wszystkich przewidywaniach i obl czeniach zawsze jest też brany ja ko zwycięzca pod uwagę, **„Tolek" Kolczyński.** Nie ma warszawiaka któryby nie był zdania, że „Tolek" napewno wygra. Ulubieniec Warszawy i jej jedyny reprezentan jest największym faworytem i ju dzisiaj można sobie wyobrazić c się będzie działo gdy wyjdzie na ring, by skrzyżować rękawic z To mą. Także Szymura, którego Warszawa dobrze zna z przedwojennych czasów typowany jest na zwy cięzcę. Nie może jednak Warszawa wybaczyć kapitanowi sportowem PZB p. Suszczyńskiemu niewystawienie Archackiego. **Archacki p** swoich ostatnich zwycięstwach sta się obok Kolczyńskiego najpopular niejszym bokserem stolicy i nie ma chyba ani jednego miłośnika pięś ciarstwa w tym mieście, który ni uważałby za krzywdę dla Archackiego nieuwzględnienie go w składzie reprezentacji.

No, ale niestety p. Suszczyńsk uznał, że Klimecki będzie lepsz i stolica będzie się musiała ograni czyć do jednego tylko przedstaw ciela.

Stołeczni miłośnicy boksu mają zdania podzielone co do wartośc Leczkowskiego, ale cenią dość wy soko Sowińskiego i Olejnika.

Zresztą obliczanie szans poszczególnych bokserów jest tylko pom stem do głównej sprawy jaką stan wią zakłady co do ogólnego wyniku meczu. **Zakłady te są nieraz bardzo wysokie i z hali na Służewcu wyjdzie nie jeden widz z ucie szoną miną z racji wygrania kilku „Dywanów", jak tu popularnie na zywają banknoty tysiączłotowe,** wielu znów będzie oczekiwać na tramwaj czy innego rodzaju pojaz du ze Służewca z niepocieszoną mi ną zwykłą charakteryzować ludzi którzy zrobili kiepski interes lok jąc kapitał w niepewną sprawę, jaką jest bezsprzecznie odgadywanie wyniku meczu bokserskiego.

Większość stawia w Warszawie na 10:6 dla Polski kontrahenci przyj mujący zakład utrzymują, że koń cowy rezultat będzie brzmiał 8:8.

Jak będzie istotnie przekonamy się w niedzielę po godz. 12-tej, to której zaczyna sie mecz.

SIEDZIBA PZP NADAL W POZNANIU

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE PŁYWACKIE

Poznań. (tel.) W ub. niedzielę odbyło się w Poznaniu doroczne Walne Zebranie Polskiego Związku Pływackiego.

Obradom przewodniczył ppłk dypl. dyr. Bilewski dyr. Wojew. U. WF i PW., Sekretarzował mec. Pietruszko.

Z 35 sklasyfikowanych (na 53 zrzeszonych w PZP) nie reprezentowanych było jedynie 6 klubów (Niereprezentowany był Okręg Krakowski).

Przedstawiciel Państwowego U. WF i PW mjr. **Czarnik** nadesłał z Kutna telegram że ze względów komunikacyjnych do Poznania nie zdąży na czas przybyć i polecił zakomunikować zebranym dyrektywy PUWF i PW przez płk. Bilewskiego.

Po uczczeniu pamięci zmarłego działacza PZP mecenasa Linkego (Warta) przystąpiono do obrad.

Na wstępie odrzucono projekt delegacji Śl. OZP o unieważnienie listy klasyfikacyjnej PZP. Z kolei ppłk. Bilewski odczytał podziękowanie PUWF i PW za owocną pracę w roku ub. a przede wszystkim za pracę administracyjną i wzorowe zorganizowanie mistrzostw Polski na r. 1946.

Wobec rozesłania przez Zarząd obszernego sprawozdania do poszczególnych klubów i okręgów dyskusja nad sprawozdaniem z działalności Związku była b. krótka.

Po sprawozdaniu przew. Komisji dyscyplinarnej red. Nogaja Komisja Rewizyjna postawiła wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi.

Ppłk. Bilewski odczytał pismo PUWF z dezyderatem przeniesienia siedziby Związku do Warszawy.

Większość delegatów zasadniczo nie oponowała przeciwko dezyderatowi PUWF i WF jednak ze względów zasadniczych postanowiła sprawy tej nie rozpatrywać. **Po 40 min. przerwie w obradach delegat WOZP dyr. Cendrowski postawił nagły wniosek o przeniesienie siedziby z Poznania do Warszawy.**

Wniosek dyr. Cendrowskiego nie uzyskał większości kwalifikowanej (47 głosów za przeniesieniem, 27 przeciw) i **wobec tego siedziba Związku pozostała nadal w grodzie Przemysława.**

Nowy Zarząd PZP wybrany został w składzie następującym: prezes Wtorkowski Marian, wiceprezes mec. Pietruszko, **II-gi wiceprezes** inż. Bąkowski, **sekretarz** Gorczewski, **skarbnik** Tulęcki, **kpt. sport.** Brol (Śląsk), **przew. komisji sportowej** Matecki, **przew. komisji rewiz.** Paczkowski Tad.

Budżet Związku uchwalono na rok 1947 w wysokości 343,000 zł.

DOBRE WYNIKI LEKKOATLETÓW ZRSS W OLSZTYNIE

Olsztyn. W sobotę 25 i niedziele 26-go odbyły się w Olsztynie pierw sze po wojnie ogólnopolskie mistrzostwa lekkoatletyczne ZRSS.

Startowało 87 zawodników repre zentujących 19 klubów.

W punktacji ogólnej w konkuren cjach męskich zwyciężył RKS Skra Warszawa 36 pkt. przed Gedania

W konkurencjach pań najwięcej punktów zdobyła krakowska Legia 55 pkt. przed Gedanią 22 pkt

Z uzyskanych wyników na uwagę zasługuje **wynik Adamczyka Odra Wrocław w skoku w dal 6,46 mtr., czas Dzwonkowskiego na 3000 mtr. 9,45 i na 1500 mtr. 4,30 sek.,** dalej rezultat **Łapińskiego na 800 mtr. 2 min. 15,** oraz **zwycięstwo Dutkównej** (Pafawag Wrocław) **w rzucie kulą pań** (9 mtr. 38 cm.) przed Mitan i Stachowicz.

SZWAJCARZY ZNALEZLI NASTĘPCÓW TORIANI CATTINI I LOHRER — 3 BRACIA DELNON!

Zurych Jak wiadomo hokejowa szwajcarska drużyna reprezentacyjna, przez szereg lat opierała się na słynnym ataku (Toriani, Hans i Pic Cattini). Dziś gracze ci z uwagi na swój podeszły wiek nie nadają się już do drużyny reprezentacyjnej, i dlatego też Szwajcarzy byli siłą faktu zmuszeni szukać nowych graczy. Niedawne spotkania Szwajcarów z Czechami udowodniły, że graczy tych już znaleziono, tak że hokej szwajcarski po chwilowym obniżeniu poziomu odzyskuje znów swój przedwojenny poziom. Nowymi reprezentantami i nadziejami hokeju Szwajcarii są w pierwszym rzędzie **bracia Polter, Trepp** a ostatnio przybyła do nich **trójka braci Delnon,** Reto Hugo, i Othmar z HC Neuchatel.

Dlaczego dotychczas nie wstawiano braci Delnon do drużyny reprezentacyjnej?

Powodów było kilka. Grały tu względy osobiste jak również różnice zdań w Hokejowym Związku Szwajcarskim. Również i małe rozmiary lodowiska na którym przyzwyczajeni są grać bracia Delnon w Neuchatel były powodem nie wstawiania ich do drużyny reprezentacyjnej, gdyż na lodowiskach większych rozmiarów trudno się oni przyzwyczajają.

W chwili obecnej atak braci Delnon nie ma w całej Szwajcarii równego sobie. Wprawdzie niektóre drużyny jak Arosa i Bazylea posiadają technicznie lepszych graczy, ale pod względem zmysłu kombinacyjnego niedorównują oni braciom Delnon.

Bracia Delnon pochodzą z Samadenu, tam wyrośli prawie z łyżwami na nogach, grając w najrozmaitszych klubach.

Jednemu z Delnonów udało się otworzyć sklep z przyborami sportowymi w Neuchatel i ściągnąć do tego miasta pozostałych braci. Utworzyli oni nowy klub hokejowy pod nazwą „Young Sprinters Neuchatel".

Dopiero po niedawnym gigantycznym meczu hokejowym Arosy z Neuchatel, który jak już podawaliśmy zakończył się zwycięstwem Neuchatel w stosunku 16:11, w wyniku którego bracia Delnon mają ogromną zasługę, konserwatywni naczelnicy szwajcarskiego związku hokejowego zdecydowali się na wstawienie do drużyny reprezentacyjnej braci Delnon.

Obecnie po ich świetnym debiucie w drużynie reprezentacyjnej w meczach z Czechami, prasa szwajcarska uważa, że problem zestawienia hokejowej drużyny reprezentacyjnej został definitywnie i szczęśliwie rozwiązany. Dlatego też Szwajcarzy patrzą na nadchodzące mistrzostwa świata w Pradze z wielkim optymizmem.

KLUBY POW. TARNOWSKIE GÓRY ROZPOCZEŁY SEZON PIŁKARSKI TURNIEJEM O PUCHAR PRZECHODNI

Tarnowskie Góry. (Rad) Kluby piłkarskie powiatu Tarnowskie Góry **rozpoczęły sezon piłkarski w rb. rozgrywkami o puchar wędrowny oraz szereg nagród praktycznych.**

W turnieju piłkarskim „powiatu tarnogórskiego" bierze udział 14 drużyn, które podzielone są na 3 grupy. Po zakończeniu rozgrywek grupowych mistrzowie ich rozegrają spotkania o I-sze, II-gie i III-cie miejsce. Zdobywcy drugich miejsc grać będą o dalsze miejsca.

Do grupy I-szej należą: Polonia Piekary, Orkan Dąbrówka, Orzeł Brzeziny, Orzeł Nakło i Brynica Kamień.

Do grupy II-giej: Ruch Radzionków, KS Świerklaniec, Dolomity Bobrowniki i Papiernia Kalety.

Do grupy III-ciej: Śląsk Tarnowskie Góry, Ołów Strzybnica, Tarnowiczanka (Tarnowice), Zgoda Repty i Papiernia Boruszowice.

Rozgrywki rozpoczęły się w ub. niedzielę i przyniosły następujące wyniki: Orkan Dąbrówka — Brynica Kamień 3:0, Orzeł Nakło — Polonia Piekary 3:0 v. o., **Dolomity Bobrowniki — Ruch Radzionków** 2:1, Papiernia Kalety — KS Świerklaniec 5:5, Ołów Strzybnica — Tarnowiczanka 10:0, **Śląsk Tarnowskie Góry — Zgoda Repty 2:2.**

W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ GRAJĄ: Orkan Dąbrówka — Orzeł Nakło, Papiernia Kalety — Dolomity, Ołów Strzybinca — Papiernia Boruszowice, Polonia Piekary — Orzeł Brzeziny, Ruch Radzionków — KS Świerklaniec, Tarnowiczanka — Zgoda Repty.

ZOZPN WALCZY Z WARCHOLSTWEM NA BOISKACH

Sosnowiec. Wydz. Gier i Dyscypliny ZOZPN na ostatnim zebraniu postanowił: **druga połowa rozegranego w anormalnych warunkach meczu AKS Niwka — RKS Zagłębie, który odbył się w Niwce i został przerwany przy stanie 1:1 powtórzona zostanie na wiosnę na boisku neutralnym w Będzinie.** Boisko AKS-u zamknięte będzie do 15 kwietnia, a klub ukarany zostanie grzywną 3000 złotych za brak porządku na boisku.

Członek zarządu AKS-u ob. Ziołkowski zawieszony został w swoich czynnościach aż do wyjaśnienia, a dwaj gracze niweckiego klubu **Fajkis i Straszewski** ukarani zostali dyskwalifikacją: pierwszy na 6 miesięcy, a drugi na 6 tygodni.

Red. Komitet Wyd. Literatura Polska.

Adres: Katowice, Sobieskiego 11, p. 24. Tel. 33403 i 04.

R. 17568

KOLUMNA MOTOROWA

Specjalny dodatek „SPORTU" pod redakcją W. Pietrzaka - Nr. 19

OD A DO Z

Andrię M. — Czeski inżynier skonstruował dwuosobowy motocykl zaopatrzony w karoserię. Nosi on nazwę „Dalnik" i jest zaopatrzony w dwutaktowy silnik o poj. cyl. 600 ccm.

Benelli — włoska fabryka motocyklowa wypuściła nową 250-tkę czterocylindrową, która rozwijać ma szybkość 180 km/godz. Będzie ona poważną konkurencją dla „Guzzi" 250 ccm z kompresorem.

Corgi" — to najciekawszy typ motocykla jaki skonstruowany został podczas wojny. Przypomina on hulajnogę o wysoko umieszczonym siodełku i składanym kierowniku. Używany był przez alianckie oddziały spadochronowe.

Doren van czołowy zawodnik holenderski miał pecha w ub. sezonie. Mimo doskonałych czasów na treningu do Wielkiej Nagrody van Twenthe z powodu defektu oddał zwycięstwo doskonałemu zresztą van Rijswijkowi.

Excelsior" angielska marka znana przez swe doskonałe wyścigówki „Manxman" (tą właśnie 350-tkę z r. 1938 posiada K. Brun) produkuje w dalszym ciągu popularne 125-tki z silnikami Villiersa.

Fergus Anderson — znany zawodnik angielski siał w b. r. postrach wśród motocyklistów na kontynencie. Zwycięży m. inn. w „Grand Prix de Cannes" w klasie do 350 i do 500 ccm.

Grand Prix Europy" organizowana przez F.I.C.M. nie ma jeszcze ustalonego definitywnie terminu i odbędzie się 1 lub 8 czerwca w Szwajcarii.

Hemy" — to maleńki 34 ccm silniczek przyczepny do roweru. Można go zamontować w ciągu 2 godz. na każdym rowerze i bez męczącego kręcenia pedałami rozwinąć szybkość 30 km/godz. przy zużyciu benzyny 1 l. na 100 km!

Jawa produkuje obok wspomnianej już przez nas 350-tki z wałkiem królewskim, również i 250-tki dwutaktowe z resorowaniem tylnego koła. Wartoby pomyśleć o nawiązaniu kontaktu z tą wytwórnią!

Kupczyk Zbigniew (OM Tur „Okęcie" doczekał się wicemistrzostwa klubu i... syna! Ku wielkiemu zmartwieniu ojca — kol. Kupczyk jr. nie wykazuje narazie żadnego zainteresowania sportem motocyklowym...

Legia (Warszawa) jest klubem posiadającym trzech mistrzów Polski na rok 1946. Potajało i Liwiński zdobyli mistrzostwa w kat. sportowej, zaś Mieloch w kat. wyścigowej.

Motor-Cycle" jest jednym z najstarszych pism motocyklowych. Założone przed 44 laty, w najbliższych tygodniach wyda swój 2300 numer!

Nowacki Franciszek (Motoklub Rawicz) — mistrz Polski w kat. wyścigowej ponad 350 ccm zdobył wyścigówkę NSU 350 ccm. Czy uda mu się zagrozić prymatowi Mielocha w tej klasie pokażą najbliższe miesiące!

Okęcie" — Sekcja Motocyklowa OM TUR ogłosiła kalendarz sportowy na rok 1947. Motocykliści „Okęcia" organizują 11 imprez m. inn. wyścig o mistrzostwo Warszawy i wyścig w Alei Niepodległości.

Puch" wypuścił na rynek dwucylindrową 125-tkę dwutaktową o b. ładnym wyglądzie zewnętrznym rozwijającą szybkość 85 km/godz. i nadającą się doskonale do jazdy z pasażerem!

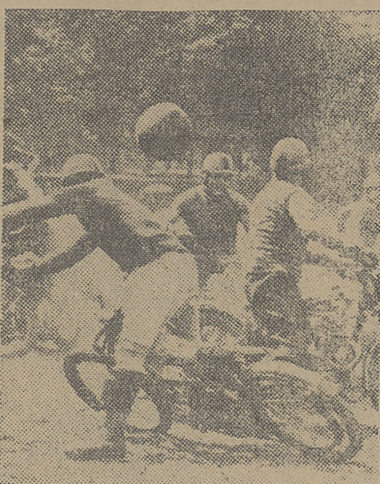
Royal-Enfield" obok znanych u nas z dostaw UNRRA modeli 350 ccm, oraz 500-tek z resorowaniem teleskopowym, produkuje 125-tki wyposażone podczas wojny dla armii brytyjskiej.

Sląsko-Dąbrowski Okręg P. Z. M. zamierza zgłosić kandydaturę mgr. Hanla na międzynarodowego chronometrażystę. Mgr. Hanl wraz ze swą ekipą przeprowadził chronometraż wielu poważnych wyścigów w r. ub.

Terrot produkuje nowe modele: 100 ccm-dwutaktowe z zblokowaną 3-biegową skrzynką biegów, 350 ccm — bocznozaworowe typ M C A i 500 ccm górnozaworowe z głowicą aluminiową (ulepszony model przedwojenny).

ZAWODNICY FRANCUSCY SKARŻĄ SIĘ NA BRAK OCHRONY ICH PRAW

KŁOPOTY MOTOCYKLISTÓW WE FRANCJI



Paryż. Sport motocyklowy we Francji cieszy się zawsze wielką popularnością. Obok rajdów, wyścigów szosowych i torowych wielu zainteresowania wzbudzały również i międzyklubowe mecze piłki nożnej. Silnie rozbudowany przemysł motocyklowy, nastawiony był wprawdzie głównie na motorowery, produkował jednak szereg udanych modeli większych motocykli i chociaż w okresie przedwojennym krył się w cieniu wielkich konkurentów, jakimi były wówczas Anglia i Niemcy, umożliwił jednak szybki rozwój sportu motocyklowego we Francji.

(WŁASNA KORESPONDENCJA Z PARYŻA)

Pierwsze powojenne zawody motocyklowe we Francji oczekiwane były, podobnie jak i w Polsce, z wielkim zainteresowaniem. Motocykliści francuscy zabrali się do pracy z niemniejszą energią jak nasi, jednak... i oni mają poważne kłopoty!

Najważniejszym z nich jest odbojętność kół przemysłowych. Nie które firmy motocyklowe wycofały się całkowicie z wyścigów i odmówiły swego udziału tak dalece, że pozostawiły bez najmniejszej opieki swych dawnych jeźdźców oficjalnych, którzy nie zrażwszy się tym jeżdżą dalej na remontowanych z coraz większym trudem przedwojennych maszynach i mają duże zmartwienia z częściami zamiennymi.

Rezultatem tej polityki firm motocyklowych było uniknięcie po wojnie zawodostwa w sporcie motocyklowym francuskim. Dzisiaj niemal wszyscy zawodnicy francuscy są amatorami i to „ama toraml niezależnymi!" Z drugiej jednak strony prasa fachowa ubolewa nad stanowiskiem fabryk i przestrzega, że ucierpieć może na tym prestige francuski, który skompromitowany już przed wojną spaść może obecnie do zera! Wprawdzie Francja nie produkuje czterocylindrówek z kompresorem, jednak ma modele 350-tek i 500-tek z rozrządem królewskim, które miałyby coś do powiedzenia w zawodach międzynarodowych.

Drugi powodem kłopot motocyklistów francuskich to... mała ruchliwość Federation Francaise du Motocyclisme — Francuskiego Związku Motocyklowego. Mimo, iż prezes F. F. M. p. Perouse został prezesem międzynarodowej organizacji motocyklowej — F. I. C. M. Związek Francuski nie zabrał się jeszcze na dobre do

Zawodnicy francuscy mają poważny żal do swego Związku o zbyt małą ochronę ich praw wobec całego szeregu przedsiębiorczych, a bardzo oszczędnych organizatorów imprez motocyklowych. (Podobno kłopoty, jeśli chodzi o uregulowanie sprawy zwrotu kosztów udziału w zawodach mają i nasi motocykliści!...)

A jak wyglądał we Francji miniony sezon 1946? Nie wypadł on tak, jak się ogólnie spodziewano. Organizowano prawie wyłącznie wyścigi, niejednokrotnie niedostatecznie przygotowane, czasem zaś wręcz niebezpieczne tak dla kierowców, jak i dla publiczności. Rewelacji niemal żadnych nie było!

Początek sezonu przyniósł szereg sukcesów Loyer'a, nie on stał się jednak rewelacją, a najpoważniejszy jego rywal Jean Behra, zawodnik o wyjątkowej wprost odwadze! Wysoką klasę pokazał Houel, Perrin, Despland, Berthier, Lafevre, Charrier. Ten ostatni dosiada pięknej 500-tki BMW z kompresorem — model identyczny ze zwycięską BMW z T. T. 1939 r. Najpoważniejszy sukces osiągnął Lheritier, który na „Grand Prix Brukseli" pokonał doskonałego Anglika Fergusa Andersona. Było to pierwsze od lat zwycięstwo francuskie na terenie międzynarodowym!

Z ciekawszych imprez rozegranych we Francji należy wymienić wyścig w Lasku Bulońskim, który przyniósł zwycięstwo Loyer'owi i „Grand Prix Lyonu", które wypadło zresztą słabiej ze względu na dużą liczbę defektów. Szereg zapowiedzianych imprez nie odbyło się — Paryż oglądał zaledwie dwa wyścigi!

Widzimy więc, że mimo popularności motocyklizmu i zapału zawodników sezon 1946 r. we Francji nie dał zadawalających wyników, głównie ze względów organizacyjnych.

Tegoroczny sezon zapowiada się już znacznie ciekawiej, ale o tym w następnej korespondencji!

R. DAN.

NAJLICZNIEJSZY KLUB MOTOROWY W POLSCE MIEĆ BĘDĄ KATOWICE

FUZJA K.K.M. I POGONI

Na Walnym Zebraniu Sekcji Motocyklowej K. S. Pogoń — Katowice, na wniosek delegata P.Z.M. St. Napieraly uchwalono jednogłośnie połączenie Sekcji Motocyklowej Pogoni z Katowickim Klubem Motocyklowym.

Motocykliści Pogoni i Katowickiego Klubu Motocyklowego dali w ten sposób dowód dużego wyrobienia sportowego i mogą być przykładem dla wielu klubów w Polsce. Ambicje klubowe zwyciężyła chęć jaknajowocniejszej pracy dla dobra sportu motocyklowego.

Połączone dwa klubu liczyć będą blisko 500 członków stając się w ten sposób najpotężniejszym klubem w Polsce, który obok szeregu doskonałych zawodników z grupuje wyrobionych organizatorów sportu motocyklowego na Śląsku. Do tej wielkie możliwości rozwojowe: przy takich środkach, jakimi dysponował będzie połączony klub można będzie zorganizować już w najbliższych miesiącach szereg imprez międzynarodowych na torach żużlowych, a przede wszystkim wyścig międzynarodowy o Wielką Nagrodę Polski!

W dn. 31 stycznia odbędzie się Walne Zebranie K. K. M., po którym wyłoniona zostanie Komisja składająca się z przedstawicieli obu klubów, która ustali szczegóły projektowanej „fuzji".

Jak dowiadujemy się Zarząd Główny K.S. Pogoń nie zajął jeszcze oficjalnego stanowiska w tej sprawie. Sądzimy, że znani na Śląsku ze swego prawdziwie sportowego nastawienia działacze K. S. Pogoń z mec. Guze na czele biorąc pod uwagę olbrzymie korzyści, jakie z projektowanej „fuzji" mieć będzie polski sport motocyklowy, nie będą czynili żadnych trudności!

My ze swej strony gratulujemy motocyklistom obu klubów i życzymy im wielu sukcesów w nadchodzącym sezonie!

6 MISTRZÓW POLSKI

LICZY NAJMŁODSZY OKRĘG POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOCYKLOWEGO

Okres prac organizacyjnych Polskiego Związku Motocyklowego dobiega powoli końca. W ostatnich dniach zorganizowany został Warszawski Okręg P.Z.M. W ten sposób zlikwidowana została anomalia, niekorzystnie odbijająca się na pracach P.Z.M., w postaci podporządkowania szeregu klubów, głównie warszawskich i podwarszawskich, bezpośrednio Zarządowi P.Z.M. Obecnie Zarząd P.Z.M. odciążony w swej pracy będzie mógł zająć się właściwymi swymi zadaniami, jako naczelnej organizacji dla sportu motocyklowego w Polsce.

Nowoutworzony Okręg Warszawski P.Z.M. będzie jednym z najsilniejszych w Polsce i stanowić będzie w nadchodzącym sezonie b. poważną konkurencję zwłaszcza dla Okręgu Poznańskiego i Śląsko-Dąbrowskiego P.Z.M. Dość powiedzieć, że Okręg Warszawski posiada 6 mistrzów Polski i zrzesza kluby znane z doskonałych wyników sportowych i pracy organizacyjnej, jak Legia, P.K.M., Okęcie, Grochów, AZS, E.K.D., Syrenka, T. C. Pruszków i inn.

Na czele nowozorganizowanego Okręgu stanął prez. W. Bucelski z P.K.M. znany jako doskonały organizator i cieszący się dużym autorytetem wśród motocyklistów. Wiceprezesami zostali K. Trych (Okęcie) i Lemisiewicz (Legia), kpt. sportowym inż. Klepadło T. (PKM.) z-cą — Staworzyński (Legia), szefem propagandy K. Brun (P.K.M.). Ogólem reprezentowanych jest we władzach Okręgu 12 klubów z czego widać, że przedstawiciele poszczególnych klubów nie usuwają się od pracy organizacyjnej!

Nowemu Okręgowi życzymy pomyślnego rozwoju!

UWAGA MOTOCYKLIŚCI POW. PSZCZYŃSKIEGO!

Klub Motocyklowy „Sokół" w Imielinie zwołuje Walne Zebranie na niedzielę dnia 2 lutego godz. 16 w lokalu ob. Gierlotki Wiktora. Motocykliści ob., oraz sympatyków Wielkiego Chełmu, Nowego i starego Bierunia, oraz Brzezinki zaprasza na powyższe zebranie Zarząd Klubu.

Termin Walnego Zebrania Polskiego Związku Motocyklowego Okręg Śląsko-Dąbrowski przesunięty został na dzień 23 lutego godz. 10 rano w I. terminie i godz. 10,30 w II terminie!

RAID WARSZAWA-MOSKWA

I SZEREG IMPREZ MIĘDZYNARODOWYCH PROJEKTUJĄ MOTOCYKLIŚCI W ROKU BIEŻ.

Zarząd P.Z.M., Okręgi i kluby motocyklowe kończą już swe prace nad ustaleniem kalendarza sportowego na nadchodzący sezon. Nie znamy jeszcze dokładny dat poszczególnych imprez, bo muszą one być uzgodnione przez P.Z.M., wiadomo już jednak, że w najbliższym sezonie będziemy świadkami wielu ciekawych imprez, m. inn. międzynarodowych.



Mgr. Józef Docha — Prezes Pol. Zw. Motoc. (Fot. Borowczyk)

Na czoło wysuwa się wyścig o Wielką Nagrodę Polski, który najprawdopodobniej odbędzie się na Śląsku, jako impreza międzynarodowa. Drugim poważnym wydarzeniem i jednocześnie generalną próbą przed startem naszych zawodników w „Six Days" w Czechosłowacji będzie V. Międzynarodowy Raid Tatrzański w Zakopanem. Ujrzymy też zawodników zagranicznych w szeregu spotkań na torach żużlowych. Najciekawsze będzie spotkanie jeźdźców polskich, czeskich, radzieckich i jugosłowiańskich w projektowanych przez P.Z.M. Mistrzostwach Słowiańskich na żużlu.

Niemniej ciekawe będzie pierwsze spotkanie naszych zawodników z motocyklistami ZSRR, w wielkim raidzie Warszawa — Moskwa projektowanym na dni Fizkultury w Moskwie.

Z innych imprez wymienić należy Mistrzostwa Warszawy organizowane przez K. M. OM Tur „Okęcie", XII Raid Wiosenny P.K.M., Raid Patrolowy Legii, VIII Wyścig o Złoty Kask Poznania i II Raid po Ziemiach Odzyskanych (Unia — Poznań), szereg imprez w Zakopanem organizowanych przez Tatrzański Klub Motocyklowy, a i być może Tourist Trophy w Wiśle i Wyścig ulicami Bielska.

„Okęcie" organizuje również tradycyjny Wyścig w Alei Niepodległości w Warszawie, PKS Gliwice — II Wyścig o Mistrzostwo Ziem Odzyskanych.

Wszystko to jest ledwie cząstka projektowanych wyścigów i raidów. Mamy nadzieję, że wszystkie te plany zostaną zrealizowane.

I tu się wysuwa jedno „ale". Jeśli w roku bieżącym mamy skutecznie konkurować z zagranicą, to nie możemy dopuścić do kompromitacji polskiego sportu motocyklowego! Zawodników mamy dobrych, kilku na skalę europejską, jednak... sam zawodnik to jeszcze nie wszystko, potrzeba również dobrych maszyn!

Są możliwości sprowadzenia kilku szosówek i kilkunastu „dirttracków" z Anglii. Być może uda się uzyskać maszyny z Czechosłowacji. Potrzeba tylko... dewiz.

Nasze Władze Państwowe: P. U. W. F., C. Z. M. i inne doceniają znaczenie sportu motocyklowego ze względu na jego wartości sportowe i... dla obrony kraju. Docenia się również propagandowe znaczenie sportu motocyklowego dla motoryzacji. To też nie wątpimy że Polski Związek Motocyklowy zamierzeń. Praca motocyklistów w uzyska pełne poparcie dla swych ciągu ubiegłego sezonu, rozpoczęta w najtrudniejszych warunkach i dosłownie od podstaw, jest wystarczającym dowodem, że zasługują oni na jak najdalej idącą pomoc!

(Pik)

Ultima" — to jeden z popularnych we Francji typów motorowerów 125 ccm, ciekawy o tyle, że zaopatrzony jest w czterostopniową skrzynkę biegów. Silnik dwutaktowy.

Włoski Związek Motocyklowy organizuje w r. b. cztery imprezy międzynarodowe. Najciekawszy będzie wyścig o „Wielką Nagrodę Narodów" 31 sierpnia br.

Z. S. R. R. wyprodukuje w 1950 r. 135000 motocykli! Zazdrościć możemy motocyklistom radzieckim zarówno nowych maszyn, jak i doskonałych wyników uzyskiwanych na nich!

UWAGA BYTOM!

Walne Zebranie Sekcji Motocyklowej K. S. Polonia — Bytom odbędzie się w dn. 1 lutego o godz. 17. Sympatycy sportu motocyklowego z Bytomia mile widziani, obecność wszystkich członków obowiązkowa!

W najbliższych numerach zamieścimy cykl artykułów F. A. Korytyńskiego — b. mistrza Polski w kat. wyścigowej: „Jak regulować gaźniki", „Mieszanki wyścigowe", „Technika jazdy na wirażu" i in.

11.000 MOTOCYKLI

WYKONA Z.P.M. DO R. 1949

Ogłoszony program produkcji w ramach planu trzyletniego Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego przewiduje produkcję motocykli w r. 1947 — 1000 szt., w r. 1948 — 4000 szt. i w r. 1949 — 6000 szt. W najbliższym okresie produkowane będą wyłącznie motocykle o litrażu 125 ccm. jako najprostsze tanie w eksploatacji i dostępne dla każdego. Motocykle produkowane będą w Państwowej Fabryce Motocykli w Nowej Wsi (na Śląsku) i w P.Z.S. Nr. 3 w Psiem Polu.

Szczegóły o pierwszych po wojnie motocyklach polskiej produkcji podamy w najbliższych numerach.



Nowy model 4-drzwiowego Morrisa

NARCIARSTWO ANGIELSKIE CZCI PAMIĘĆ BRONISŁAWA CZECHA

BRYTYJSKI KLUB PRZYGOTOWUJE SIĘ DO „INWAZJI" EUROPY

Londyn. Mało znanym jest fakt, że w Wielkiej Brytanii oddawna istnieje i rozwija się sport narciarski, chociaż warunki terenowe i klimatyczne zupełnie temu nie sprzyjają. Silne opady śnieżne należą do rzadkości. Zima jest zwykle bardzo łagodna.

Brak terenów narciarskich, a warunki nawet w górach północnej Szkocji pozostawiają wiele do życzenia. Zawody można urządzać dorywczo i na bardzo małą skalę, a o sezonie narciarskim w kontynentalnym tego słowa znaczeniu nie może być wogóle mowy.

Narciarze brytyjscy muszą więc podróżować na kontynent.

Mimo tak niesprzyjających warunków sport narciarski na Wyspach Brytyjskich liczy 10.000 czynnych członków. Z powodu zastoju wywołanego wojną, ilość ta spadła do połowy, ale już pierwsze miesiące powojenne dowodzą, że kluby odzyskają dawną liczebność.

Tym renesansem narciarstwa brytyjskie kieruje British Ski Club który jest doskonale znany w polskich kołach narciarskich z przed wojny.

Polskich i brytyjskich narciarzy na terenie międzynarodowym łączyły swego czasu wspólne wysiłki, zmierzające do uznania jako konkurencji oficjalnej biegów zjazdowych. Polsko - Brytyjska współpraca na tym polu została uwieńczona pełnym sukcesem. Zdołano przełamać opór zwolenników konkurencyj klasycznych i w ostatnich latach program biegów zjazdowych figurował na poczesnym miejscu obok kombinacji norweskiej i skoków, tak na mistrzostwach FIS jak i na mistrzostwach świata.

Warto również przypomnieć, że pierwszy bieg zjazdowy dopuszczony na mistrzostwach FIS w r. 1929 był to bieg eksperymentalny i od jego wyniku zależało czy młoda konkurencja wejdzie do programu oficjalnego. British Ski Club wysłał na Kontynent najlepszego swego zjazdowca Willy Brackena. **Było olbrzymią sensacją gdy zjazd przemienił się w zaczątki walki między Brackenem a reprezentantem Polski Bronisławem Czechem. Zwycięstwo Bronisława Czecha uczyniło za jednym zamachem narciarski sport polski niesłychanie popularnym i cenionym w W. Brytanii.**

Praca British Ski Club nad propagowaniem sportu narciarskiego i doskonaleniem modych narciarzy przyniosła w następnych latach widoczne rezultaty i w 1939 r. na mistrzostwach świata Brytyjski Klub Narciarski który równocześnie spełnia funkcje ogólnopaństwowe związku narciarskiego był reprezentowany we wszystkich konkurencjach zjazdowych tak pań jak i panów.

Kontakt z Polską, nawiązany w r. 1929 uległ też znacznemu pogłębieniu. W bibliotece klubowej w Londynie, która jest najbogatszym księgozbiorem fachowym z dziedziny sportu narciarskiego na świecie, można znaleźć liczne materiały odnoszące się do narciarstwa polskiego z pismami narciarskimi, jak „Zima", „Turysta", rocznikami PZN i t. p.

Tradycja tych związków przetrwała również i okres wojenny. — Narciarze brytyjscy nie zapomnieli o swych towarzyszach polskich i w roczniku Brytyjskiego Klubu Narciarskiego t.zw. British Shier Book z r. 1946 znajdujemy sporo wzmianek o dawnych serdecznych stosunkach. **Szczególnie pozytywnie wyraża się o narciarstwie polskim znany narciarz brytyjski i dziennikarz Arnold Lang,** który reprezentował narciarstwo swego kraju na pierwszej konferencji FIS po wojnie.

Lang opisując przebieg posiedzenia, pisze: „**Delegat polski zaznaczył, że trener austriacki, który trenował polską ekipę narciarską przed wojną, okazał się agentem hitlerowskim i po zajęciu Polski przez Niemców, stał się „Gauleiterem" Zakopanego. Ponosi on odpowiedzialność za zamordowanie wielu polskich narciarzy, a wśród nich Bronisława Czecha, który w pierwszym biegu zjazdowym o mistrzostwo świata pokonał naszego asa narciarskiego Willy Brackena. Narciarze brytyjscy mają wielki szacunek dla Bronisława Czecha, który startował również w naszym wielkim biegu „Albert Candahar". Bronisław Czech zajmuje wysokie miejsce w historii narciarstwa. Byłem bardzo wzruszony i zmartwiony wiadomością o jego bohaterskiej śmierci i pozwoliłem sobie wyrazić w imieniu nie tylko własnym, ale i całego narciarstwa brytyjskiego narciarzom polskim nasze głębokie współczucie".**

Mimo wojny „Blitzów" i ciężkich sześciu lat, jakie przechodził sport brytyjski, w okresie drugiej wojny światowej, siedziba klubu narciarskiego była zawsze otwarta i nie zawiesił on nigdy swej działalności. W wojnie British Shi Klub złożył wysoką ofiarę krwi, gdyż 300 jego czynnych członków poległo na wszystkich frontach świata. — Również i affiliowane z nim klubby: Klub Alpejski, Klub Norweski, Klub Szkocki i Klub Candahar poniosły ogromne straty w materiale ludzkim w czasie wojny.

Równocześnie klub śledził uważnie to co działo się w narciarstwie europejskim w czasie wojny. Z sympatią obserwowano opór, jaki Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) stawiła wszelkim próbom nacisku hitlerowskiego i faszystowskich komisarzy sportu. Starano się dodać narciarzom europejskim odwagi w ich negatywnym ustosunkowaniu się wobec propozycji Techammera von Osten zwołania międzynarodowego kongresu narciarskiego do Budapesztu celem stworzenia nowej opartej na wzorach hitlerowskich federacji narciarskiej. Federacja odmówiła również usunięcia przedstawiciela Polski z zarządu. **FIS był tą organizacją sportową, która nie splamiła się nawet próbą kollaboracji.**

Już w lutym ub. roku British Shi Club wystąpił na arenie międzynarodowej, wysyłając drużynę narciarską do Holmenkollen do Norwegii, gdzie odbyły się skandynawskie igrzyska narciarskie połączone z obchodem zwycięstwa Norwegii w walce z Niemcami. W roku ubiegłym narciarze brytyjscy zmierzyli się ponadto w meczu reprezentacji akademickich ze Szwajcarią.

Właściwie jednak w bieżącym sezonie można dopiero mówić o szerszej działalności i nawiązywaniu kontaktów przez British Shi Club. **Narciarze brytyjscy przygotowują się naprawdę do „inwazji" kontynentalnych ośrodków zimowych.**

Dewizą klubu są słowa ustępującego prezesa, który cytując Horacego, powiedział: „Sytuacja polityczna nie jest najlepsza. Obraz wszechświata pozostaje niezrozumiały. Dlaczego jednak nie dbać o dary, które bogowie sypią nam do stóp?".

RKU SOSNOWIEC — KS BAILDON KATOWICE 10:6

Sosnowiec. W meczu o mistrzostwo klasy B. Śl. OZB drużyna sosnowieckiego KS RKU odniosła duży sukces wygrywając z katowickim Baildonem 10:6. Mecz wywołał wielkie zainteresowanie i na sali Związków Zawodowych zgromadziło się 1000 widzów.

Wyniki techniczne poszczególnych walk przedstawiały się następująco:

w wadze muszej Ligenza (RKU) wygrał na punkty z Fojtem (B)

w wadze koguciej Gil (RKU wygrał v. o. wobec braku przeciwnika.

w wadze piórkowej Grzesik wygra v. o. wobec nadwagi przeciwnika

waga lekka Chruszczyński (RKU) po najładniejszej walce dnia wygrał na punkty z Strzodą.

waga półśrednia: Strzelec (RKU) znokautował w I-szym starciu Komandera

w wadze średniej Ligenza I (RKU) przegrał przez k. o. w I-szym starciu z Pawliczkiem

waga półciężka Badura (B) wygrał v. o. wobec braku przeciwnika.

W walce towarzyskiej zmusił piórkowca Kucharskiego do poddania się w I-szej rundzie.

W wadze ciężkiej Feleziński (RKU) przegrał przez k. o. z Figlem (B)

YMCA ŁÓDŹ — OMTUR ŁÓDŹ 34:25 (20:13)

Łódź. W meczu o mistrzostwo koszkówki męskiej okręgu łódzkiego YMCA pokonała OMTUR Łódź 34:25 mając do przerwy wyraźną przewagę. W drugiej części meczu gra się wyrównała.

GRACZ BRAŁ UDZIAŁ W BÓJCE NA MECZU IKS WROCŁAW - WISŁA

STWIERDZA ECHO KRAKOWA

Kraków. Prasa miejscowa żywo zajścia na zawodach bokserskich **IKS (Wrocław) — Wisła (Kraków).** M. in. „Echo Krakowa" tak naświetla przebieg awantury:

„Jeszcze czegoś podobnego nie było w Krakowie. Były już awantury na skutek niezadowolenia z rozstrzygnięcia sędziów, były krzyki i gwizdy — ale nie było tego, żeby najlepszy sędzia polski nazwany popularnie — „królem sędziów bokserskich" dostał kamieniem w twarz.

Gdy po pierwszych walkach rzucono na ring wiązanki kwiatów dla zwycięzców, nikt nie przypuszczał, aby za kilka minut rzucono na ring w stronę sędziego punktowego... flaszką wódki. Na szczęście sędzia dostał w pierś i straty jego ograniczyły się do tego, że cuchn... wódką na odległość jak stary ... jak, lub też jak ten, który w n...go rzucił.

A rzucił nie byle kto.

Jak twierdzą świadkowie tego zajścia, biorący udział w bójce, jaka bezpośrednio potem wynikła — flaszkę na ring mi... gracz Polski, Gracz (został wy... rzucić podobno reprezentacyjn... wznaczony jako kandydat na o... bóz treningowy Kontynen... przeciw Anglii) rzekomo będą... w stanie nietrzeźwym. Czy ta... było rzeczywiście, okaże doch... dzenie, które jest już podo... wszczęte. Przykrym jedna... sy na lewo i prawo. To j... faktem jest to, że tenże Gr... brał udział w bójce rozdając ... stwierdzone bezapelacyjnie.

Tłumnie nawiedzone prz... publiczność powyższe zawod... przerwane na kilkanaście m... nut tym niemiłym zgrzytem ... jaków i wagabundów — zako... czyły się zasłużonym zwyc... stwem Wisły".

Oczekujemy obecnie wyniku d... chodzeń w tej sprawie. Z chulig... nerią w sporcie raz wreszcie trzeb... skończyć.

DRUGA PORAŻKA BOKSERÓW IKS W KRAKOWIE

GROBLE — IKS 10:6

Kraków. Bokserzy wrocławscy zatrzymali się jeszcze przez jeden dzień w Krakowie i rozegrali w poniedziałek **zawody towarzyskie z KS Groble.** Z powodu kontuzji kilku zawodników, odniesionych w meczu z Wisłą, IKS wystąpił w składzie mocno osłabionym, co naturalnie musiało odbić się na wyniku. **Zawody wygrały Groble 10:6.**

Bokserzy wrocławscy robili wrażenie wyraźnie zmęczonych niedzielną ciężką przeprawą z Wisłą. Zawody były mało ciekawe, pozatem szwankowała organizacja.

Wyniki walk były następujące:

w wadze papierowej: Kurowski I (IKS) pokonał na punkty Jasińskiego

w wadze muszej: Kuranda znokautował Matwiejewskiego, w II rundzie,

w wadze koguciej: Cybanowicz przegrał przez t. k. o. z Nowickim, w drugim starciu,

w wadze piórkowej: Kubisz po ciężkiej walce z dnia poprzedniego z Gromalą poddał się w drugiej rundzie Kotlarzowi,

w wadze lekkiej Waluga zremisował z Piszczykiem II. Była to najciekawsza walka wieczora.

w wadze średniej Borodajkiewicz zremisował z Paluchem,

w wadze półciężkiej Bodowski przegrał na punkty do rutynowanego Pieniążka.

W wadze półśredniej IKS oddał punkty bez walki dla braku zawodnika. Na ringu p. Moszkowski punktował p. Moskal. Widzów około 2 tys.

AKS CHORZÓW — KS RKU SOSNOWIEC 5:2 (1:2, 1:0, 3:0)

Sosnowiec. W meczu o mistrzostwo klasy B. Śl. OZHL, który od... był się we wtorek w Sosnowcu AKS Chorzów pokonał gospodarz... zdobywając bramki przez Gnota ... i Celnika 1.

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY

NA WALNYM ZEBRANIU KRAK. OZPN-u RACZONO SIĘ OBFICIE WÓDKĄ w BUFECIE

Kraków. Niedzielne roczne walne zgromadzenie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej miało przebieg bardzo urozmaicony i jak już donosiliśmy zakończyło się w późnych godzinach wieczornych. Ustępujący zarząd otrzymał absolutorium większością głosów.

Jedną z przyjemnych „atrakcji" zebrania był bufet dobrze zaopatrz... ny w jadło i napoje. Toteż już w czasie odczytywania sprawozda... zarządu delegaci znużeni monoto... nią chyłkiem przemykali przez salę i truchcikiem biegli do bufetu gdzie można się było wzmocnić ni... tylko jedną „czystą".

W czasie przerwy obiadowej r... czono się już bez najmniejszej ż... nady i na pewno nie mogło to u... uwagi członków zarządu KOZPN. Interwencja przybyłego w międzyczasie przewodniczącego zebran... **red. Stattera, który wyraził wiel... oburzenie z tego powodu, była ... tyle spóźniona, że wódki brakło j... w bufecie.**

A tyle się deklamuje o zwalczaniu pijaństwa w sporcie. Przykł... idzie z góry. Wstydźcie się panow... -działacze z walnego zebrania Kr... kowskiego OZPN-u.

KULA SKOCZYŁ 60 M. NA KROKWI

Zakopane. W ramach narcia... skich mistrzostw II okręgu podhalańskiego, które odbyły się w dniach 25 i 26 bm. przynosząc tytuł mistrzowski **Tadeuszowi Kwa... pieniowi (Wisła)** z ogólną punkta... cją 413, w **konkursie skoków otwa... tych mistrzostwo zdobył Jan Kul...** (49 i 54 m. skoki) pkt. 220,3.

Poza konkursem Kula uzyska... najdłuższy skok dnia — 60 m.

EHRLICH NIE MOŻE DOGADAĆ SIĘ Z PZTS

LIST WICEMISTRZA ŚWIATA W TENISIE STOL. DO DYR. KRUPY

Jeżeli nie zgłosi mnie do mistrzostw PZTS — uczynią to Francuzi

Kraków. Za pośrednictwem jednego ze znanych działaczy krakowskich dyr. Franciszka Krupy dowiadujemy się, że najlepszy nasz pingpongista A. Ehrlich, przebywający dotąd w Paryżu, nie może w żaden sposób porozumieć się z Polskim Związkiem Tenisa Stołowego. **Oto co pisze Ehrlich w liście do dyr. Krupy:**

„Właściwie piszę ten list do Polskiego Związku Tenisa Stołowego, ale nie mając pewności, że Oni go otrzymają, gdyż nigdy od Nich na moje listy odpowiedzi nie otrzymałem, zwracam się do Pana, aby Pan ten list Im doręczył. Jak PZTS zapewne wiadomo, to mistrzostwa świata odbędą się 27 lutego w Paryżu. Organizacja ich jest w pełnym toku i sukces jej jest zapewniony.

15 narodów zgłosiło już swójnej wiadomości, a zdaje się, że **udział, oczywiście z Polski** żadnie trudno by było mi posłać dwóch zawodników i we trójkę stworzylibyśmy drużynę, która na pewno odniesie na 15 międzynarodowych spotkaniach 10 zwycięstw, co będzie niezłym bilansem sportowym i propagandowym tak wewnętrznym jak i zewnętrznym, bo będzie świadczył o żywotności sportowej demokratycznej Polski.

Co do gry pojedyńczej, to ja z pewnością będę brał udział w zawodach i o ile mnie nie zgłosi PZTS to zrobi to Francuski Związek. Oczywiście wołałbym, by mnie zgłosił PZTS, bo jestem Polakiem.

Ja gram wcale nie źle, wprawdzie przegrałem w ostatnich międzynarodowych mistrzostwach Francji do Agopoffa 2:3, ale był to tylko przypadek, zresztą ten zawodnik jest reprezentantem Francji, a zwycięzca turnieju i Barny Amouretti przegrał już 5 razy do mnie tego roku, jak zresztą i Agapoff.

Chwilowo żegnam ze sportowym pozdrowieniem i oczekuję odpowiedzi. A. Ehrlich 184 Rue de Courelles Paris 17.

* W niedzielę, 2 lutego odbędzie się w Warszawie (chociaż dotychczasową siedzibą jest Kraków) walne zebranie PZTS, zwołane przez Komisarza PUWF inż. Olszowskiego. Może treść listu Ehrlicha dotrze do niedzieli do stolicy i wreszcie nawiązany zostanie kontakt między Ehrlichem a PZTS-em, o który ten pierwszy tak usilnie oddawna zabiega, jednak dotychczas z niewiadomych powodów — bezskutecznie.

PRZED DERBY EUROPY W BOKSIE

BAKSI OPÓŹNIA SWÓJ PRZYJAZD

WOODCOCK WALCZY Z OLKIEM

Nowy Jork (obsł. wł.). Champion ciężkiej wagi Joe Baksi musiał z powodów rodzinnych odłożyć swój wyjazd do Europy, ustalony na 16 stycznia. Baksi odpłynie z N. Jorku dopiero 12 lutego.

W międzyczasie Woodcock przygotowuje się do spotkania z Polakiem Olkiem, wyznaczonym na koniec lutego w Manchester. Mecz ten będzie generalną próbą sił dla Woodcocka przed walką z Baksim, która odbędzie się dopiero w końcu marca, względnie na początku kwietnia w Harrngay.

Również i w innych kategoriach zapowiedziano interesujące spotkania. **17 lutego Freddie Mills,** mistrz brytyjski w wadze średniej spotka się z Włochem Bertola w Albert Hall. Jeżeli Mills pokona Włocha, będzie mógł zaatakować Amerykanina Lloyd Marshalla, czołowego boksera USA w tej konkurencji.

CZY POWTÓRZY SIĘ R. 1936

DRUGOKLASOWA DRUŻYNA MOŻE ZDOBYĆ PUCHAR ANGLII

Londyn (obsł. wł.) Trwające od poniedziałku silne opady śnieżne i mrozy uniemożliwiły rozegranie większości meczów ligowych. Odwołano również prawie wszystkie wyścigi konne.

W poniedziałek odbył się tylko jeden mecz II Ligi, w którym Spurs pokonała Swansea Town 3:1.

Uwaga sportowej Anglii koncentruje się na sobotnich meczach 5 rundy Pucharu Anglii, z których wyłoni się 8-ka najlepszych drużyn. W roku bieżącym sensacją jest dojście do 5 rundy 6, a w razie wygrania dogrywek aż 8 **klubów II Ligi,** tak, że należy liczyć się z rozgrywką finałową między klubem I Ligi i outsiderami z angielskiej A klasy. **Podobny wypadek wydarzył się już w r. 1936, kiedy to drugoligowa drużyna Sheffield United po zaciętej grze przegrała w finale 0:1 z Arsenalem.**

We środę odbyły się dogrywki między Derby County, a Chelsea, oraz Bolton Wanderers z Manchester City. **By umożliwić rozegranie meczu Derby — Chelsea, gromady kibiców przez kilkanaście godzin pracowały nad oczyszczeniem boiska Derby County ze śniegu.**

ZAPAŚNICY LEGII ZWYCIĘŻAJĄ MILICYJNY KS (ŁÓDŹ) 14:11

Kraków. W hali Ośrodka WF odbyły się w niedzielę w południe zawody zapaśnicze pomiędzy **Milicyjnym Klubem Sportowym z Łodzi a RKS Legią z wynikiem 14:11 dla Legii.** Milicyjny wygrał tylko jedną walkę w wadze lekkiej (Kawał pokonał w 1 min. 30 sek. rezerwowego Zawadzkiego). Legia natomiast rozstrzygnęła na swoją korzyść aż 6 walk, oddała natomia... 6 punktów w. o. z powodu nadwagi zawodników, co należy położy... na karb niedopatrzenia organizacyjnego.

Dla Legii walki wygrali: mist... Polski Gibas, Rychta, Rusek, Zma... Radoń i mistrz Polski Bajorek ... rok 1946/47.

W ramach zawodów odbyło się uroczyste wręczenie koszulek mistrzowskich Gibasowi i Bajorkowi.

Na macie sędziował p. Włodek... na punkty p. Tylko z Krakowa ... Andrzejewski z Łodzi..

Organizacja szwankowała nieco. Zawody rozpoczęły się z dużym opóźnieniem. W hali panowało przenikliwe zimno.

Wielki popyt na piłkarzy ZSRR

Moskwa. Po zgłoszeniu Związku Radzieckiego do FIFA, piłkarze radzieccy mają zamiar wystąpić na szerokim forum międzynarodowym. Do chwili obecnej następujące państwa wyraziły życzenie gościć u siebie reprezentacyjną drużynę ZSRR: Bułgaria, Czechosłowacja, Finlandia, Francja, Polska, Holandia, Jugosławia, Norwegia, Szwecja i Wielka Brytania.

Do spotkań tych prawdopodobnie dojdzie podczas wielkiego tourne piłkarzy radzieckich, które odbędzie się latem tegoż roku.

SPORTOWCY RADZIECCY ZAPROSZENI DO USA

Nowy Jork. Prezes towarzystwa amerykańsko - radzieckiego w New Jorku **Fred Myers** zaprosił za pośrednictwem Najwyższego Radzieckiego Związku Sportowego, kilka drużyn radzieckich do USA. W pierwszym rzędzie chodzi tutaj o drużyny koszykówki, siatkówki, zapaśnicze, bokserskie i lekkoatletyczne. Prawdopodobnie zaproszenia te przez sportowców radzieckich zostaną przyjęte.

RKS SARMACJA GRA W NIEDZIELĘ Z RUCHEM

Będzin (Rad) W nadchodzącą niedzielę jesienny mistrz Zagłębia — RKS Sarmacja rozegra towarzyskie zawody w piłkę nożną z KS Ruchem z Wielkich Hajduk. Do powyższego spotkania obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Początek tego ciekawego meczu o godzinie 11,30 na stadionie **RKS Sarmacji w Będzinie.**

Alice Marble trenuje tenisistki brytyjskie

Londyn (obsł. wł.) W dniu wczorajszym **Alice Marble,** b. mistrzyni świata w tenisie w r. 1939, która przeszła w czasie wojny na zawodowstwo rozpoczęła **na podstawie kontraktu z brytyjskim związkiem tenisowym trening młodych i dobrze zapowiadających się tenisistek, na kortach Queen's Club.**

Marble poruczono również przygotowanie drużyny kobiecej W. Brytanii do rozgrywek o Whiteman Cup.

Od 1910 do 1939

25 LAT ROZGRYWEK O TYTUŁ MISTRZA EUROPY I MISTRZA ŚWIATA w HOKEJU NA LODZIE

JUBILEUSZOWY CHARAKTER TEGOROCZNYCH MISTRZOSTW W PRADZE

ROK 1910 1) ANGLIA

Pierwsze mistrzostwa hokejowe Europy odbyły się już w 1910 roku. Rozegrane zostały one w dniach 13-go — 15-go lutego w miejscowości **Les Avans sur Montreaux** w Szwajcarii. Udział w mistrzostwach wzięły repr. Anglii, Belgii, Niemiec i Szwajcarii.

I-sze miejsce i tytuł mistrza zdobyła Anglia, którą reprezentował klub Princess Ice Hockey Club.

Anglicy pokonali Niemców 1:0 Szwajcarów 5:1 i zremisowali z Belgami 1:1.

Pozostałe wyniki mistrzostw przedstawiały się następująco: Belgia — Szwajcaria 1:0. Belgia — Niemcy 4:5. Niemcy — Szwajcaria 9:1

Poza konkursem udział w mistrzostwach tych wzięła drużyna **Oxford Canadians** — złożona z Kanadyjczyków studiujących na uniwersytecie w Oxford.

Kanadyjczycy pokonali Szwajcarię 8:1, Niemców 4:0 i Belgię 6:0.

Klasyfikacja mistrzostw w 1910 roku przdstawiała się następująco: 1) Anglia 2) Niemcy, 3) Belgia, 4) Szwajcaria.

1911 1) CZECHY

ROK 1911—II-GIE MISTRZOSTWA

Mistrzostwa w 1911 organizowali **Niemcy w Berlinie.** Wzięły w nich udział znów 4 drużyny: Niemcy. Czesi, Belgia i Szwajcaria Anglia nie wysłała do Berlina swej drużyny.

Wyniki mistrzostw były następujące:

Czechy — Szwajcaria 13:0. Czechy — Belgia 2:0, Czechy — Niemcy 4:1. Niemcy — Belgia 6:0. Niemcy Szwajcaria 10:0 i Belgia — Szwajcaria 5:4.

Końcowa klasyfikacja: 1) Czechy. 2) Niemcy, 3) Belgia, 4) Szwajcaria.

W 1912 BEZ MISTRZA

ROK 1912 — III-CIE MISTRZOSTWA EUROPY.

Trzecie mistrzostwa Europy odbyły się w Pradze w dniach od 2-go stycznia do 4-go stycznia. Wobec zgłoszenia się do nich tylko dwu drużyn (Czechów i Niemców) na poczekaniu zrobiono trzeciego uczestnika — Austrię.

„Austrie" reprezentowali samozwańczo Niemcy z Pragi, posiadający tam klub Deutsche Eishockey Gesellschaft.

Rozgrywki w Pradze. które przyniosły zwycięstwo Czechów nad Austrią 5:0 **i zwycięstwo Niemców nad Austrią 4:1** oraz remis Czechów z Niemcami **2:2 zostały unieważnione przez Międzynarodową Ligę Hokejową** na skutek protestu Niemców przeciwko zdobytej przez Czechów w sposób nieprawidłowy drugiej bramki w spotkaniu Niemcy — Czechy.

BELGOWIE W 1913

ROK 1913 — IV MISTRZOSTWA EUROPY.

W roku 1913 mistrzostwa rozegrane zostały w **Monachium** w dniach od 25-go do 26-go stycznia z udziałem Niemców, Czechów, Belgii i praskich Niemców, występujących znów jako Austria.

Wyniki rozgrywek w Monachium: Czechy — Belgia 4:4, Belgia — Niemcy 8:5. Belgia — Austria 13:1 Czechy — Niemcy 4:2, Czechy — Austria 7:0, Niemcy — Austria 14:4.

Klasyfikacja końcowa mistrzostw:

1) Belgia 5 pkt. stos. bramek 25:10
2) Czechy 5 pkt. stos. bram 15:6
3) Niemcy 2 pkt. stos. bram 21:16
4) Austria 0 pkt. stos. bram 5:34

PO RAZ OSTATNI PRZED WOJNĄ ZNÓW MISTRZEM CZESI

ROK 1914 — V MISTRZOSTWA EUROPY.

Ostatnim przed pierwszą wojną światową miejscem rozgrywek mistrzostw hokejowych Europy (V-tych z kolei) był Berlin w dniach od 25-go do 27-go lutego.

W mistrzostwach wzięły udział **drużyny Czech. Belgii i Niemiec.** Czesi pokonali Belgów 9:1 i Niemców 2:0, zdobywając tym samym I-sze miejsce i 4 pkt., stos. bramek 11:1.

Niemcy pokonały Belgię 4:1 i zdobyły II-gie miejsce (st. br. 4:3). 3) Belgia 0 pkt. stos.br. 2:13.

TURNIEJ W ANTWERPII Z KANADĄ I USA

ROK 1920 — NIEOFICJALNY TURNIEJ O MISTRZ. ŚWIATA.

Po sześcioletniej przerwie spowodowanej zawieruchą wojenną w ramach Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Antwerpii odbył się w dniach od 25 — 30 marca turniej hokejowy.

Po raz pierwszy w tym turnieju **wzięły udział** hokejowe reprezentacje **Kanady i USA.** Kanadę reprezentowała drużyna **Falcons Winnipeg.**

Turniej w Antwerpii przyniósł następujące wyniki: **Spotkania o pierwsze miejsce:**

Szwecja — Belgia 8:0 Ameryka — Szwajcaria 29:0, Kanada — Czechosłowacja 15:0. Szwecja — Francja 4:0, Kanada — Szwecja 12:1 Kanada — Ameryka 2:0

Pierwsze miejsce zajęła Kanada, zdobywając nieoficjalny tytuł mistrza świata.

Rozgrywki o drugie miejsce: Ameryka — Szwecja 7:0, Ameryka — Czechosłowacja 16:0.

Drugie miejsce zajęła Ameryka.

Rozgrywki o trzecie miejsce: Szwecja — Szwajcaria 4:0 Czechosłowacja — Szwecja 1:0.

Trzecie miejsce w turnieju zajęła Czechosłowacja, zdobywając tym samym nieoficjalnie tytuł mistrza Europy.

ROK 1921. — VI MISTRZOSTWA EUROPY.

Mistrzostwa Europy w 1921 r. zostały rozegrane w Sztokholmie w dniach od 16 do 18 lutego, z udziałem tylko dwu drużyn: **Szwecji i Czechosłowacji.**

Mistrzem Europy została **Szwecja** zwyciężając Czechów 6:4.

ROK 1922 — VII MISTRZOSTWA EUROPY.

Siódme mistrzostwa Europy rozegrane zostały **w San Moritz** w dn. od 14 do 16 lutego I tym razem w mistrzostwach wzięła udział znikoma liczba uczestników bo tylko trzech: **Szwajcaria. Szwecja i Czechosłowacja.**

Wyniki spotkań:

Szwecja — Szwajcaria 7:0. Czechosłowacja — Szwecja 3:2. Czechosłowacja — Szwajcaria 8:1

Ostateczna klasyfikacja w San Moritz przedstawiała się następująco: 1) Czechosłowacja, 2) Szwecja. 3) Szwajcaria.

ROK 1923 — VIII MISTRZOSTWA EUROPY.

W r. 1923 mistrzostwa odbyły się w dniach od 7-go do 10 marca w Antwerpii Udział w nich wzięło 5 drużyn, które uzyskały następujące rezultaty:

Francja — Belgia 4:1, **Szwecja — Czechosłowacja 4:2,** Belgia — Szwajcaria 3:2, Francja — Czechosłowacja 2:1, **Szwecja — Francja 4:3.** Czechosłowacja — Belgia 3:0, Francja — Szwajcaria 4:2, Czechosłowacja — Szwajcaria 10:3, **Szwecja — Szwajcaria 6:0, Szwecja — Belgia 9:1.**

Ostateczna klasyfikacja tych mistrzostw:

1) Szwecja 8 pkt. stos. bram. 23:6
2) Francja 6 pkt. stos. bram. 13:8
3) Czechosłowacja 4 pkt. st. br. 16:9
4) Belgia 2 pkt.
5) Szwajcaria 0 pkt.

ROK 1924 — IGRZYSKA OLIMPIJSKIE W CHAMONIX.

W 1924 roku odbywały się w dn. od 26 stycznia do 10 lutego **I-sze Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Chamonix,** na których rozegrane zostały **I-sze oficjalne mistrzostwa hokejowe świata** z udziałem Kanady i Ameryki.

Kanadyjczycy w spotkaniach z drużynami europejskimi wykazali swą ogromną wyższość o czym świadczą najlepiej następujące wyniki: Kanada — Szwajcaria 33:0. Kanada — Szwecja 22:0, Kanada — Czechosłowacja 30:0 itd.

IX. MISTRZOSTWA EUROPY.

Ponieważ w Chamonix rozgrywane były mistrzostwa świata, dlatego też odbyły się jeszcze **mistrzostwa Europy.** Wyznaczone zostały one na czas od **14 do 17 marca w Mediolanie.**

Mistrzostwa odbyły się w dwóch **grupach.** Zwycięzcą pierwszej grupy zostali Szwedzi; drugiej — **Francja.**

Wyniki na mistrzostwach w Mediolanie przedstawiały się następująco: Szwajcaria — Hiszpania 17:0 Szwecja — Hiszpania w. o., Szwecja — Szwajcaria 6:2, Francja — Belgia 3:0 Francja — Włochy 12:0, Belgia — Włochy 4:0.

W finałowym meczu spotkały się drużyny Szwecji i Francji. Mecz zakończył się zwycięstwem Francji w stosunku 2:1.

Ostateczna klasyfikacja: 1) Francja, 2) Szwecja, 3) Belgia, 4) Szwajcaria.

ROK 1925 — X MISTRZOSTWA EUROPY.

Dziesiąte mistrzostwa Europy odbyć się miały w Pradze w dniach od 6-tego do 10-tego stycznia 1925. Niestety pogoda była tak nieprzychylna, że po długim oczekiwaniu na mróz przeniesiono je do Starego Smokowca.

Rozegrane tam spotkania przyniosły następujące wyniki:

Austria — Belgia 2:0, Belgia — Szwajcaria 1:1, Czechosłowacja — Austria 3:0, Czechosłowacja — Belgia 6:0, Austria — Szwajcaria 2:2, Czechosłowacja — Szwajcaria 1:0.

Końcowa klasyfikacja X mistrzostw Europy:

1) Czechosłowacja 6 pkt. st. br. 10:0
2) Austria 3 pkt. stos. bram. 4:5
3) Szwajcaria 2 pkt. stos. br. 3:4
4) Belgia 1 pkt. stos. bram 1:9

ROK 1926 — XI MISTRZOSTWA EUROPY.

Od roku 1924 hokej zyskuje sobie co raz większą popularność we wszystkich państwach europejskich.

XI mistrzostwa Europy, które odbyły się w Davos w dniach od 11 do 17-go lutego obsadzone zostały **już przez 9 drużyn.**

W liczbie uczestników mistrzostw hokejowych Europy znalazła się po raz pierwszy również i Polska.

Na kongresie LIGH postanowiono przeprowadzić po raz pierwszy mistrzostwa w Davos ze względu na liczbę zgłoszonych państw **w trzech grupach eliminacyjnych i w grupie finałowej.**

Oprócz zwycięzców w poszczególnych grupach do finału kwalifikował się zwycięzca specjalnego turnieju drużyn, które zajęły w rozgrywkach grupowych drugie miejsca.

Podział na grupy przedstawiał się następująco:

I-sza grupa: Czechosłowacja. Belgia, Hiszpania.

II-ga grupa: Francja, Polska, Austria.

III-cia grupa: Szwajcaria, Włochy, Anglia.

Wyniki rozgrywek eliminacyjnych:

W grupie I-szej: Czechosłowacja — Belgia 2:0, Hiszpania — Belgia 0:5, Czechosłowacja—Hiszpania 9:2. Pierwsze miejsce zajęła w grupie I-szej **Czechosłowacja.**

W grupie II-giej: zwycięzcą została **Austria,** zwyciężając Polskę 2:1 i Francję 2:1, Polska przegrała również z Francją w stosunku 1:2

Grupa II-ga była najbardziej wyrównaną grupą XI mistrz. hokejowych Europy.

Z grupy III-ciej do finału zakwalififkowała się Szwajcaria, zwyciężając Anglię 5:4 i Włochy 13:0. Drugie miejsce zajęła **Anglia,** zwyciężając Włochy 8:1.

Repesaże wyłoniły jako czwartego finalistę drużynę Anglii, która pokonała kolejno Francję 3:1 i Belgię 5:0 (Francja pokonała Belgię ?:0).

Spotkania pierwszego finału przyniosły następujące wyniki: Czechosłowacja — Anglia 2:1, Czechosłowacja — Szwajcaria 1:0, Austria — Czechosłowacja 1:0, Szwajcaria — Austria 5:3. Szwajcaria — Anglia 7:4, Austria — Anglia 3:1.

Ponieważ pierwsze trzy drużyny miały jednakową ilość punktów to jest po 4. Kongres Ligi zadecydował rozegranie nowych spotkań finałowych bez udziału najsłabszej Anglii.

Wyniki drugich finałowych rozgrywek:

Szwajcaria — Czechosłowacja 3:1. Czechosłowacja—Austria 3:1, Szwajcaria — Austria 2:2.

Mistrzem Europy na r. 1926 została więc Szwajcaria, drugie miejsce zajęła Czechosłowacja, trzecie Austria, 4) Anglia, 5) Francja, 6) Belgia, 7) Polska, Włochy i Hiszpania.

ROK 1927 — XII MISTRZOSTWA EUROPY.

XII-te mistrzostwa Europy zostały rozegrane **w Wiedniu** w dniach od 25 do 30 stycznia. W mistrzostwach tych wzięły udział następujące państwa: **Austria. Belgia, Polska, Czechosłowacja, Węgry i Niemcy.**

Mistrzostwa te zakończyły się pięknym sukcesem **hokeistów polskich, którzy w ogólnej klasyfikacji zajęli czwarte miejsce.**

Poszczególne wyniki tych mistrzostw przyniosły następujące wyniki:

Polska — Belgia 2:2, Austria — **Polska 3:1, Polska — Czechosłowacja 1:1, Polska — Węgry 6:0, Niemcy — Polska 2:1,** Austria — Belgia 1:0, Austria — Niemcy 2:1, Austria — Czechosłowacja 1:0, Austria — Węgry 6:0. Belgia — Niemcy 3:0. Belgia — Czechosłowacja 2:0, Belgia — Węgry 6:0, Niemcy — Czechosłowacja 2:1, Niemcy — Węgry 5:0, Czechosłowacja — Węgry 5:0.

Na podstawie uzyskanych wyników mistrzostwo Europy zdobyła Austria, uzyskując z pięciu spotkań 10 punktów z stos. bramek 13:0.

Drugie miejsce zajęła Belgia mając 7 punktów stos. bram. 13:3.

Trzecie miejsce zajęły Niemcy mając 6 punktów stos. bram. 10:7.

4) **Polska,** 4 punkty, stos. bram. 11:8.

5) **Czechosłowacja** 3 pkt. stos. br. 7:6.

6) **Węgry** 0 pkt. stos. bram. 0:28.

II. MISTRZOSTWA ŚWIATA I XIII. MISTRZ. EUROPY

ROK 1928 — XIII MISTRZOSTWA EUROPY I II-GIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Trzynaste mistrzostwa Europy a zarazem drugie mistrzostwa świata zostały rozegrane w ramach trzecich zimowych Igrzysk Olimpijskich **w San Moritz** w dniach od 11 do 15 lutego. W turnieju tym wzięło udział **jedenaście państw,** które zostały podzielone na trzy grupy. Kanada, która była reprezentowana przez drużynę **Varsity Grods z Toronto** wzięła udział od razu w rozgrywkach w grupie finałowej.

Po raz pierwszy w historii hokeja rozgrywano równocześnie mistrzostwa Europy i świata, gdyż Kongres Międzynarodowej Ligi Hokejowej który odbył się w roku 1927 w Wiedniu zadecydował, że w wypadku udziału w rozgrywkach hokejowych państw zamorskich (Kanada lub USA) spotkania będą uważane jako mistrzostwa świata z tym że drużyna europejska, która zajmie najlepsze miejsce w tym turnieju zdobywa automatycznie mistrzostwo Europy.

W drugich mistrzostwach świata uzyskano następujące wyniki:

Grupa I-sza: Anglia — Belgia 7:3, Anglia — Węgry 1:0, **Francja** — Anglia 3:2, Francja — Węgry 2:0, Belgia — Francja 3:1, Belgia — Węgry 3:2.

Trzy pierwsze drużyny miały jednakową ilość punktów to jest po 4, ale dzięki lepszemu stos. bram. **Anglia zajęła pierwsze miejsce,** drugie Francja, trzecie Belgia, czwarte Węgry.

Grupa II-ga: Polska — Szwecja 2:2, Czechosłowacja — Polska 3:2, Szwecja — Czechosłowacja 3:0.

Pierwsze miejsce w tej grupie zajęła **Szwecja** mając 3 pkt. stos. br. 5:2, drugie miejsce **Czechosłowacja** 2 pkt. stos. bram. 3:5, trzecie miejsce **Polska** 1 pkt. sto. bram. 4:5.

III grupa: Szwajcaria — Niemcy 1:0, Szwajcaria — Austria 4:4, Austria — Niemcy 0:0.

W tej grupie pierwsze miejsce zajęła **Szwajcaria** mając 3 pkt. stos. bram. 5:4, drugie Austria 2 pkt. st. bram. 4:4, trzecie Niemcy 1 pkt. st. bram. 0:1.

Na podstawie powyższych wyników do puli finałowej zakwalifikowały się: Anglia, Szwecja, Szwajcaria oraz automatycznie Kanada.

Finałowe rokgrywki przyniosły następujące wyniki:

Kanada — Szwecja 11:0, Kanada — Szwajcaria 13:0, Kanada—Anglia 14:0.

Tytuł mistrza świata zdobyła więc bezapelacyjnie **Kanada.**

Drugie miejsce zajęła **Szwecja,** zdobywając tym samym tytuł mistrza Europy.

3) Szwajcaria.

4) Anglia.

W R. 1929 W BUDAPESZCIE POLSKA WICEMISTRZ. EUROPY

ROK 1929 — XIV MISTRZOSTWA EUROPY.

Wielki sukces odnieśli hokeiści Polski na XIV mistrzostwach Europy, które odbyły się w **Budapeszcie** w dniach od 29. 1. do 3. II.

Drużyna polska razem z Czechosłowacją, Włochami i Austrią zakwalifikowała się do rozgrywek finałowych w. których zajęła II-gie miejsce, zdobywając tym samym tytuł vicemistrza Europy.

Mistrzem została Czechosłowacja.

Wyniki mistrzostw: Polska — Szwajcaria 2:0, Czechosłowacja — Niemcy 2:1, Austria — Niemcy 1:0, Włochy — Belgia 1:0, Węgry — Belgia 1:1, Włochy — Węgry 2:1, Austria — Węgry 3:0 i Austria—Szwajcaria 3:1.

Finałowe spotkania: Polska — Austria 3:1, Czechosłowacja — Austria 3:1, Czechosłowacja — Polska 3:1, Austria — Włochy 4:2, Czechosłowacja — Włochy 1:0.

1) Czechosłowacja
2) Polska
3) Austria
4) Włochy.

5-TE MIEJSCE W ŚWIECIE ZDOBYWAJĄ POLACY W R. 1930

ROK 1930 — XV MISTRZOSTWA EUROPY I III-CIE MISTRZOSTWA ŚWIATA.

Trzecie mistrzostwa świata wyznaczone zostały do Chamonix ale ze względu na odwilż przeniesione zostały do Davos.

Również i **Davos** nie miało szczęścia do pogody, tak że po rozegraniu tam rozgrywek eliminacyjnych finał musiano przenieść do **Berlina.**

Początkowo projektowano rozegranie w Chamonix mistrzostw systemem grupowym ale w Davos pierwsze losowanie unieważniono i postanowiono rozegrać je systemem pucharowym (przegrywający odpada).

ELIMINACJE: Polska — Japonia 5:0, Węgry — Włochy 2:0, Francja — Belgia 4:1, Niemcy — Anglia 4:2 Szwajcaria — Czechosłowacja 3:1. Austria — Francja 2:1 i Niemcy — Węgry 4:1.

PÓŁFINAŁ: Niemcy—Polska 3:1, Szwajcaria — Austria 2:1.

W finałowych spotkaniach Kanada, która dopuszczona została bez rozgrywek od razu do finału pokonała Niemcy 6:1 a Niemcy wygrały z Szwajcarią 2:1.

W meczu o trzecie miejsce w Europie Austria pokonała Polskę 2:0.

Końcowa klasyfikacja przedstawiała się następująco:

1) Kanada — mistrz świata
2) Niemcy — mistrz Europy
3) Szwajcaria — wicemistrz Europy
4) Austria
5) Polska.

(Dokończenie nastąpi)

KALBARCZYK J. PO RAZ 18-TY MISTRZEM ŁYŻWIARSKIM POLSKI.

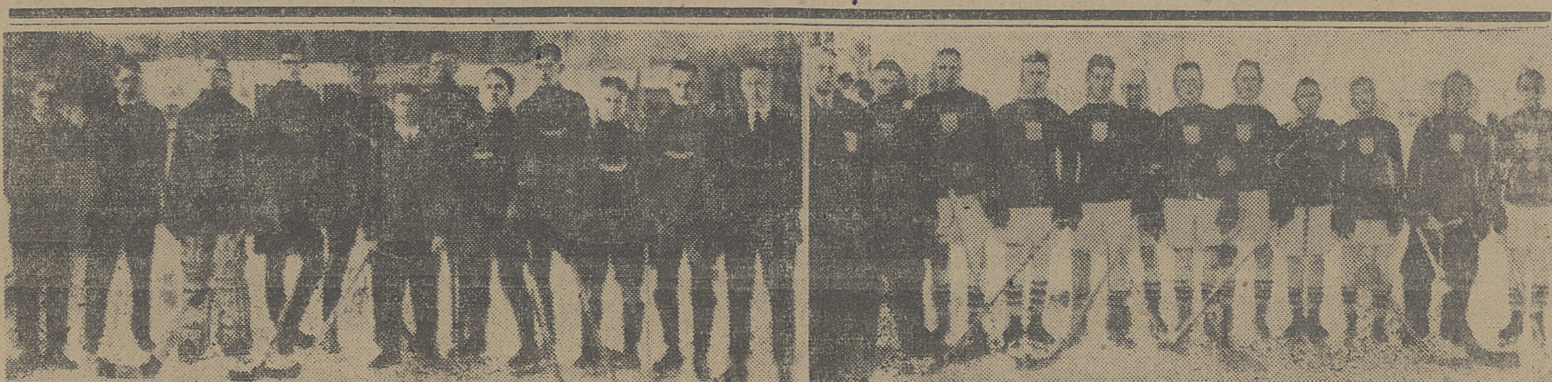
Warszawa. Inż. Janusz Kalbarczyk zdobył na tegorocznych mistrzostwach łyżwiarskich Polski w jeździe szybkiej po raz 18-ty z kolei tytuł mistrza.

Mistrzostwa odbyły się w ub. sobotę i niedzielę **w Pruszkowie.**

Kalbarczyk wygrał 4 biegi (500 mtr., 5000 mtr., 1500 mtr. i 10,000 mtr.) Drugie miejsce zajął Ritter.

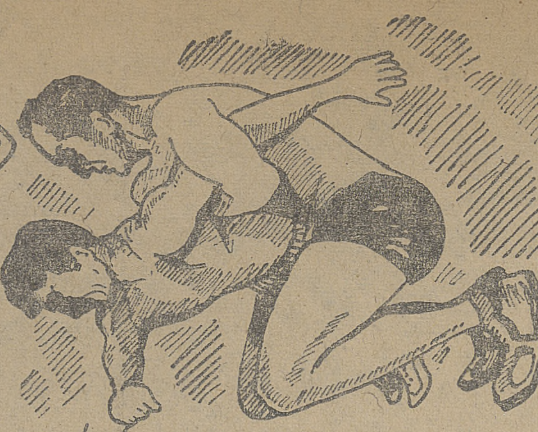
W biegu na 1500 mtr. inż. Kalbarczyk uzyskał b. dobry czas 2.35.3 pomimo niesprzyjających warunków (niewylany tor).

W konkurencji pań tytuł mistrzowski zdobyła **Sędzimir Krystyna** przed Sąsarą.



Kanadyjska drużyna Falcons Winnipeg, mistrz świata z r. 1920 w Antwerpii — obok repr. USA biorąca udział w tych samych mistrzostwach

ZAPAŚNIK WAGI CIĘŻKIEJ



SENSACYJNA POWIEŚĆ SPORTOWA

Napisał Aleks. Junosza Gzowski

W pierwszej parze walczyli Polak Korwin - Kwiasowski (Łódź) i Emil Lurich.

Łodzianin nie był ani „podkadką", ani zapaśnikiem wysokiej klasy — jakoś wszystko u niego było średnie: średni wzrost, średnia waga, średnia siła, średnia technika. Zresztą, technika może była nawet i wyższa od średniej.

Normalnie rzecz biorąc, Korwinowi należało w pierwszym dniu turnieju dać przeciwnika słabszego, aby miał zwycięstwo — lecz „Lurich" nie życzył sobie mieć do czynienia z „podkładką" i od razu zażądał przeciwnika wyższej (od „podkładki") klasy. „Wypuszczono" więc przeciwko niemu jako „ofiarę" Kwiasowskiego.

Gdy „wielki Emil" ukazał się na arenie, rozległy się huraganowe oklaski. Biła brawo publiczność plus... „lurichowska klaka" zawsze liczna i zawsze potężna. Ten — dobry zresztą — zapaśnik zawsze był żądny sławy, reklamy, okrzyków, kwiatów, prasowych zachwytów itd. Pięknie zbudowany, posiadający doskonałą technikę, miał w sobie coś z aktora, z kabotyna.

Na arenie ukazały się kwiaty. Duże wiązanki róż. Lurich serdecznie się ukłonił, sztucznie się uśmiechnął i wskazując na kwiaty, zrobił wymowny gest, jak gdyby chciał powiedzieć: za co? Przecież jeszcze go nie pokonałem?

Posługaczowi cyrkowemu kazał zabrać kwiaty, sam zaś stanął na arenie w takiej pazie i z taką miną, jak gdyby szykował się do poważnej walki. Był to jego styl, — lurichowski — system każdego przeciwnika wywyższał w oczach publiczności.

— Patrzcie jaki on jest silny, mocny, zwinny, ale ja go położę — mówiły oczy i ruchy Luricha, ubranego dziś w nowiutkie jedwabne trykoty.

— A to kuglarz, a to clown?— mówił za kulisami do Antosia Rysbacher, nienawidzący Luricha całym swym austriackim sercem.

— Jednak ten clown kładł was już parokrotnie — mruknął Antoś.

— Cóż z tego, że kładł? Ma większą wagę, więc i wygrał — odpowiedział Rysbacher. — A czy wiecie, że w Budapeszcie przerwałem mu w pewnym momencie jego klounadę błyskawicznie zdejmując mu majteczki i wymierzając mu dwa siarczyste klapsy?

— Słyszałem, że w odpowiedzi na to Lurich od razu dość boleśnie rzucił was na łopatki, tak że straciliście od razu przytomność, co?

— Bzdura! To lurichowska wersja.. — odpowiedział Rysbacher i poszedł się ubierać, bo dziś nie walczył.

Antoś włożył szlafrok, wyszedł na widownię, usiadł na obramowaniu areny i począł przyglądać się walce.

Przeciwnicy — Lurich i Korwin — rozpoczęli walkę bardzo ostrożnie. Ze dwie minuty chodzili po arenie, trzymając się za karki, lub za ręce. — Zaatakował dość błyskawicznie Lurich chytem „tours de braes", lecz atak się nie udał, aczkolwiek obaj przeciwnicy znaleźli się na parterze. Kwiasowski niepotrzebnie rzucił się z tyłu na leżącego Luricha, który niezwykle szybkim ruchem przewrócił się i postawił Korwina „na most".

Korwin chciał uciec z mostu, lecz Lurich nie puścił go. Swoim pół-korpusem leżał na nim, nie dociskał go do dywanu, ale i nie pozwalał mu wyjść, z tej trudnej sytuacji.

— Bawi się nim — pomyślał Antoś.

Lurich istotnie bawił się Kwiasowskim. Nie chcąc za szybko odnieść zwycięstwa udał, że ten ostatni uciekając z mostu, postawił go swą siłą i zwinnością „na moście". Na taki chwyt może pozwolić sobie bardzo mocny i zwinny zapaśnik, w każdym razie nie Korwin. — Dla fachowców trick Luricha był zupełnie widoczny.

Orkiestra, która dotychczas grała jakiegoś walca, przerwała teraz muzykę... Lurich stał na moście. Mistrz był w opresji, europejska sława — zagrożona.

Arbiter Lebiediew też udał zdumienie i zaciekawienie i zaczął przyglądać się — rzekomo — uważnie walce. Ale aktor Lurich nie przeciągał struny: jeden moment, jeden wprost niesamowity błysk ciał i... teraz Korwin-Kwiasowski kolejno stanął na moście, jakoś nawet niewygodnie, nie wytrzymując na sobie ciężaru ciała Luricha; ciężko sapiał i już jedną łopatką zaczął dotykać dywanu... I znów Lurich wypuścił Korwina, który poderwał się, stanął na nogach i zrobił ruch, jak gdyby chciał zaatakować Luricha.

Emil udawał, że go boi się, że jest gotów odeprzeć niebezpieczny chwyt Korwina. Tak trwało z minutę. Wreszcie Lurich niezbyt błyskawicznie przeciął Korwina przez biodro i leżąc na nim w parterze, mocno trzymał go obiema rękami za podbrzusze. — Jeden moment i Korwin leżał na lewym boku. — Prawa ręka Emila pod prawą ręką Korwina ściskała mu kark. Korwin chce uciec z niewygodnej pozycji, ale Lurich nie puszcza go. — Korwin niewie, czy to już koniec się zbliża, czy Lurich pozwoli mu jeszcze raz ujść z tej sytuacji.

Lurich pozwolił. Pozwolił nawet podnieść się, ale natychmiast schwycił go w pas tylny i ślicznym, błyskawicznym młynkiem rzucił go na łopatki przy końcu siódmej minuty walki.

Huragan, ocean, oklasków może kwiecia! Cudowne róże, orchideje, chryzantemy itd.

Lurich skromnie się kłania, powściągliwie, jak panienka, uśmiecha się.

— Tak, walka dość poważna, ale on — mistrz Estonii, mistrz Europy, champion świata — on, Emil Lurich — zwyciężył, jak zawsze — mówią jego gesty i mimika.

— Aktor nielada jaki, ale — co tu gadać — i walkarz z niego dobry! Robota czysta, ruchy precyzyjne — pomyślał Antoni.

Wbrew wszelkim zasadom turniejowym Lebiedew w pierwszym dniu walk wypuścił na arenie aż dwie znakomitości: w drugiej parze walczyli — niezły zapaśnik włoski Corado Carpini i champion świata niezwyciężony Iwan Maksimowicz Poddubnyj.

Ten były marynarz rosyjskiej floty oceanicznej, zruszczony Ukrainiec miał już przeszło czterdzieści pięć lat i w ciągu ostatnich dwunastu lat zwyciężony nie był ani w kraju, ani zagranicą. Jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny, to na ulicy nie można było nawet powiedzieć, że był to atleta - zapaśnik. — Ot, taki sobie dobrze zbudowany, wysoki mocny człowiek o dużych rudych wąsach i nic więcej. Nawet nie miał zdeformowanych muszli usznych bo nikt mu tych muszli i nie próbował nawet zdeformować.

O Poddubnym w sferach cyrkowo-zapaśniczych krążyły legendy. Mówiono, że każdy zapaśnik nieznany mu winien był się stawić u niego za trzy godziny przed walką i skromnie zapytać go: Ile?

— Trzy minuty albo, powiedzmy pięć minut odpowiedział Iwan, rzuciwszy okiem na przyszłego przeciwnika

To znaczy, że tylko trzy, pięć lub tyle ile łaskawie wyznaczył Iwan Maksinowicz, wolno było stawiać się. Po tym terminie — bezwzględna i natychmiastowa kapitulacja.

Można było wyprosić przedłużenie terminu walki, ale nie można było nie zastosować się do orzeczenia Poddubnego. Bo wówczas przychodziła po długiej i męczącej walce straszna porażka. Wówczas Poddubny sadystycznie bawił się przeciwnikiem dość długo, właśnie nie pozwalając mu się położyć.

Jak mówiono w cyrkach — wypruwał z przeciwnika bebechy, rozciągał żyły psuł mięśnie, tamował oddech, łamał lub nadwyrężał kości.

Wiedziano powszechnie, że **Karol Frysztenski**, zapaśnik przecież wysokiej klasy, po walce z Poddubnym, na serio zemdlał na dwudziestej minucie, a później dwa miesiące leżał w szpitalu. Takie same przejście z Poddubnym miał **Paul Ban, Huderson i Piotr Kryłow.** Znakomity **Blanck** unikał Poddubnego jak ognia, a **Zbyszko Cyganiewicz** siedem lat temu w Wiedniu przeleżał w parterze dwadzieścia minut, zaś w dniu wyznaczonej walki, do rezultatu dyplomatycznie zachorował i opuścił Wiedeń.

Technika Poddubnego była małej klasy. Miał tylko nadludzką siłę, daną mu przez naturę i doskonały oddech. Nigdy się nie męczył. Walczył flegmatycznie, bez zapału.

I dziś bez wszelkiego zapału i flegmatycznie ruszył na dobrze zbudowanego lecz już opasłego Włocha. Carpini stawiał się jak mógł. Próbował przerzutu przez biodro, pasa przedniego, tylnego i t. d. Odlatywał od groźnego Iwana, jak piłka. Wreszcie po czterech minutach Poddubny podniósł stokilowego Włocha, jak dziecko do góry i rzucił go na łopatki. Bez wysiłku i bez wszelkiego efektu. Położył czysto i niedwuznacznie.

...Poprawił wąsa, kiwnął publiczności głową i spokojnie wyszedł z areny. On nie potrzebował ani hołdów, ani reklamy. Zresztą, wszyscy i bez reklamy wiedzieli, że Iwan Maksimowicz położy każdego.

Antoś zdjął swój szlafrok rzucił go na ręce chłopaka stajennego, który stał w przejściu, wyszedł na arenę sprężystym ładnym krokiem i stanął od lewa bokiem do miejsca na którym się działa Wicia z Nasakinym. Przechodząc widział, że miała twarzyczkę ponsową, że przyjaźnie kiwnęła mu główką.

Antoś ruszył do ataku. Zdecydował też pobawić się trochę z Uljewem, którego znał przecież i wcale się nie bał. Położę go może i po przerwie. — pomyślał. (c. d. n.)

KONKURS Nr. 2

Katowice. Ogłaszamy konkurs! - dla czytelników powieści Aleksandra Gzowskiego pt. „Zapaśnik wagi ciężkiej".

Kto najtrafniej odpowie na pytania:

1) Jak długo będzie walczył Antoś Wisłocki z Emilem Lurichem?
2) Jaka to będzie walka?
3) Jaki da rezultat?

Odpowiedzi na konkurs nadsyłać należy do dnia 10 marca b.r. na adres: Redakcja Sportu — Katowice, Sobieskiego 11 — p. 24.

W liście z odpowiedzią znajdować się musi bezwzględnie kupon konkursowy.

Na kopercie zaznaczyć konkurs nr. 2

Nagrody:

1-a nagroda — 2,000,— złotych.
2-a nagroda — 1,500,— złotych.
3-a nagroda — 1,000,— złotych.

Uwagi: Odpowiedź na pierwsze pytanie obejmować musi ilość minut ew. sekund: **w drugim pytaniu** odpowiedzieć trzeba czy walka będzie na serio czy fikcyjna, czy będzie stała na wysokim poziomie i rezultat jej będzie niepewny do ostatniej chwili itp.: W odpowiedzi na 3-cie pytanie podać trzeba wynik walki, porażka, remis, ew. zwycięstwo Luricha.

Komitet Redakcyjny

KUPON KONKURSOWY SPORTU NR. 2



O CZYM SIĘ MÓWI NA ŚLĄSKU

* **Na nadzwyczjne zebranie PZTS do Warszawy,** jako przedstawiciel Śląska wyjeżdża prezes Śl.-OZTS Beldoch. Prezes Beldoch postawi wniosek, ażeby siedziba PZTS przeniesiona została na Śląsk.

* **Wielokrotny reprezentant Śląska** napastnik RKS Naprzód Janów — Dronia ukarany był jak wiadomo roczną dyskwalifikacją klubową. Walne Zgromadzenie klubu darowało mu jednak karę i Dronia będzie mógł obecnie nadal grać w piłkę.

* **Dwaj gracze Pogoni Katowickiej** Janik i Niebylski ukarani przez zarz. Śl.OZPN dwumiesięczną dyskwalifikacją za występowanie w barwach innych drużyn bez zezwolelnia Śl.OZPN będą mogli także począwszy od przyszłego miesiąca rozgrywać zawody.

* **Do Warszawy na eliminacje przed ustaleniem repr. Polski** na mistrzostwa świata które odbędą się w Paryżu wysyła okręg śląski czterech zawodników, a to Widerę, Piechaczka, Kasprzyka i Furmana.

* **W Janowie powstanie silny ośrodek sportowy.** RKS Naprzód uruchamia w najbliższym czasie sekcję hokejową w której grać będą hokeiści byłej Polonii Janów, klubu który zawsze należał do ekstraklasy okręgu. **Także pływacy znajdą oparcie w Naprzodzie, który przejmie wszystkie aktywa dawnego TP Giszowiec.** Na wiosnę powstać ma sekcja lekkoatletyczna. Obecnie odbywają się konferencje porozumiewawcze między zarządami Siły Giszowiec i Naprzodu Janów w sprawie fuzji tych dwóch klubów. Wszystkie kwestie zostały już uzgodnione, pozostaje jedynie sprawa nazwy.

* **Indywidualne mistrzostwa Śląska w tenisie stołowym** odwołane zostały z powodu braku piłek i dlatego, że czterej najlepsi gracze okręgu będą w tym czasie bawić w Warszawie na eliminacjach przed wyjazdem do Paryża.

* **Dzisiaj to jest we czwartek 30 stycznia rb odbędzie się na lodowisku w Siemianowicach rewanżowe spotkanie między mistrzem Śląska Siemianowiczanką a wicemistrzem KKS Mysłowice.** Ze względu na bardzo dobrą formę obydwu drużyn mecz zapowiada się bardzo ciekawie.

* **Wielkie zdziwienie wywołało na Śląsku decyzja kapitana sportowego PZHL p. Wacława Kuchara,** który w składzie projektowanym na wyjazd do Budziejowic nie umieścił Gandsinca. Należy się spodziewać, że p. Kuchar zmieni swoją decyzję do Pragi oraz Budziejowic pośle istotnie najlepszych naszych hokeistów.

* **Znany piłkarz lwowskiej Pogoni,** a potym ŁKS-u doskonały pomocnik Dawidowicz nosi się z zamiarem zasillenia barw sosnowieckiego KSRKU, naturalnie w wypadku **gdyby Polonia bytomska nie została dopuszczona do rozgrywek eliminacyjnych.**

W NIEDZIELĘ TYLKO 2 MECZE BOKSERSKIE O MISTRZOSTWO POLSKI
CKS--HCP i LUBLINIANKA - TUR

Katowice. W związku z niedzielnym meczem międzypaństwowym Polska — Czechosłowacja w boksie który odbędzie się w Warszawie drużynowe mistrzostwa PZB ogranicza się w dniu 2. 2-go **jedynie do dwu spotkań w grupie południowej.**

W Częstochowie miejscowy CKS walczyć będzie z poznańkim HCP a w **Rzeszowie** OM TUR Rzeszów spotka się z Lublinianką.

Obydwa spotkania nie będą miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia problemu kto zostanie mistrzem grupy II-giej. Jasnym jest dla każdego, że walka o pierwsze miejsce rozegra się wyłącznie pomiędzy mistrzem Łodzi ŁKS-em i mistrzem Śląska — RKS Batory. **HCP o ile potrafi rozstrzygnąć spotkanie w Częstochowie na swoją korzyść będzie najpoważniejszym kandydatem do 3-go miejsca w tabeli końcowej mistrzostw tej grupy.**

W Rzeszowie Lublinianka powinna „tradycyjnie" zdobyć dwa punkty.

Wydział Spraw Sędziowskich PZB wyznaczył następującą obsadę sędziowską na mecz w Częstochowie i w Rzeszowie.

W Częstochowie: sędziować będą w ringu Koszuliński Warszawa, na punkty Twardowski Łódź, Białas Śląsk i Moskal Kraków

W Rzeszowie: w ringu Kupferstein Warszaw na punkty Bogdanowicz Kraków.

ZA 10.000.000 LIRÓW SPRZEDAŁ UJPEST NYERSA WŁOCHOM

Rzym. Znana drużyna piłkarska AS Roma zwróciła się w tych dnach do budapeszteńskiego Ujpestu o odstąpienie znanego piłkarza węgierskiego Nyersa, za sumę 10 milionów lirów.

Wobec tego, że Nyers w chwili obecnej gra w paryskiej drużynie Red Star, dokąd przyszedł z praskiej Wiktorii Zizkow, Ujpest zwrócił się do FIFA, by potwierdzenie Nyersa dla Red Staru zostało unieważnione, gdyż gracz sam nie postępował według obowiązujących przepisów i nie otrzymał zwolnienia z swego macierzystego klubu to jest Ujpestu.

Równocześnie w liście tym Ujpest prosi FIFA o potwierdzenie Nyersa dla AS Roma.

PORTUGALIA — HISZPANIA 4:1

Lizbona. W niedzielę odbyło się w Lizbonie spotkanie piłkarskie pomiędzy Portugalią i Hiszpanią. Niespodziewane zwycięstwo odniosła drużyna Portugalii 4:1.

UWAGA! 6.000 zł. NAGRÓD
dla miłośników i znawców sportu hokejowego

Katowice. W nr. 6-tym SPORT-u ogłosiliśmy konkurs dla naszych czytelników — miłośników sportu hokejowego.

Tematem konkursu są dwa pytania:

1) Kto zostanie mistrzem hokejowym świata na tegorocznych mistrzostwach hokejowych w Pradze.
2) Które miejsce zajmie Polska.

Konkurs dostępny jest dla wszystkich czytelników SPORT-u. Należy wypełnić załączony w dzisiejszym numerze kupon konkursowy i przesłać go na adres naszej redakcji w Katowicach, Sobieskiego 11.

Na kopercie prosimy zaznaczyć KONKURS NR. 1.

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa 15-go lutego.

Nagrody:

1-sza 3.000,— zł.
2-ga 2.000,— zł.
3-cia 1,000,— zł.
4-ta: 10 rocznych prenumerat SPORT-u 20 półrocznych i 30 kwartalnych.

W sobotę w Świętochłowicach
WISŁA (Kraków) - ZRYW (Świętochłowice)

Świętochłowice. W sobotę odbędzie się w Świętochłowicach na sali ob. Brola o godz. 18-tej rewanżowe spotkanie między wicemistrzem Śląska **Zrywem** ze Świętochłowic a mistrzem Krakowa **Wisłą.**

W ramach meczu dojdzie do kilku sensacyjnych pojedynków, jak **Krawczyka z pogromcą Antkiewicza Gromalą oraz Rademachera z Natkancem.**

Rademacher na ringu w Świętochłowicach będzie napewno chciał zrewanżować się Natkancowi za ostatnią porażkę.

W wadze półciężkiej obiecujący Tyka zmierzy się z rutyniarzem Żbikiem. Na podstawie tej walki można będzie osądzić, czy Tyka jest istotnie wartościowym pięściarzem w swej kategorii.

GDZIE IDZIEMY W NIEDZIELĘ NA ŚLĄSKU?

O PUCHAR ZPMN

Katowice (RAD) W nadchodzącą niedzielę w Turnieju Piłkarskim Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych — spotkają się następujące drużyny:

W KATOWICACH — Baildon gościć będzie u siebie HKS Siemianowiczankę

W SZOPIENICACH leader tabeli grupy I-szej HKS Szopienice zmierzy się z doskonałą drużyną Dziedzice.

W BRZEZINACH — TS Orzeł także będzie miał trudne zadanie z doskonałym zespołem Huty Pokój.

W CHORZOWIE BATORYM — dojdzie do ciekawego pojedynku pomiędzy obecnym leaderem Śląskiej A-klasy Polonia Piekary a miejscowym RKS Batorym.

AKS GOŚCI ZZK (ŁÓDŹ)

Chorzów. (RAD) W nadchodzącę niedzielę rozegrane zostanie na stadionie Amatorskiego Klubu Sportowego w Chorzowie, ciekawe towarzyskie spotkanie w piłkę nożną pomiędzy **AKS-em Chorzów** a łódzkim ZZK.

KUPON SPORTU

Kto będzie mistrzem świata w hokeju ....

Które miejsce zajmie Polska ....

Nazwisko i imię ....

Adres ....

WIKLIŃSKI zamiast OLEJNIKA

Poznań. (tel.) Kpt. PZB Tadeusz Suszczyński zadecydował, że w meczu **Polska Południowa — Czechosłowacja,** który odbędzie się w Łodzi 5. 2. **w wadze półśredniej** wystąpi zamiast wyznaczonego początkowo Olejnika — Wikliński (Zjednoczenie Bydgoszcz).